Nr. 52. Poniedziałek, 3 Marca 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki. dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najmiłościwiej:

Jego ces. i król. Wysokości Cesarzewiczowi, felmarszałkowi-porucznikowi, Arcyksięciu Rudolfowi, zezwolić na przyjęcie i noszenie nadanej Jego Wysokości wielkiej wstęgi książęcego orderu domowego Sasko-Ernestyńskiego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra- Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lutego b. r. sędziemu powiatowemu w Brodach dr. Zygmuntowi Nawratilowi, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego: Edwarda Duniewicza, zastępcę prokuratora państwa we Lwowie, dla Lwowa, Fryderyka Kunzeka, sędziego powiatowego w Brzozowie, dla Sambora; Antoniego Leżańskiego, sędziego w Szczercu, dla Stanisławowa, Władysława Przybylskiego, zastępcę prokuratora państwa w Przemyślu, dla Przemyśla i dr. Jana Dylewskiego, zastępcę prokuratora państwa we Lwowie, dla Czerniowiec.

Ogłoszenie

ministra handlu z dnia 28 lutego 1884 r.

Galicyjski urząd pocztowy w Stryhańcach funkcyonować zaczął od 1go marca b. r. na mocy ustawy z dnia 28 maja 1882 r., jako kasa zbiorowa c. k. urzędu pocztowych kas oszczędności.

Od dnia 19 do 27 lutego b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Uściu (pow. śniatynski).

Swierzb u koni: w Podhorodyszczu (pow. bobrecki), w Byczkowcach (pow. czort- kowski), w Lisich jamach (pow. cieszanow- ski), w Tyszkowcach (pow. horodeński), w Ranischau (pow. kolbuszowski), w Strychań- cach i Nahorcach małych (pow. kamionecki), w Glinnem (pow. liski), w Załużu i Zaliw- kach ad Ujazd (pow. rohatyński) i w Tar- nawicy polnej (pow. tłumacki).

Nadto panują w kraju następujące cho- roby stadne:

Nosacizna: w Horbutowie, Dytiaty- nie i Babińcach (pow. rohatyński), w Rożno- wie (pow. śniatyński), w Ilkowicach (pow. tarnowski) i w Dzikowie (powiat tarno- brzeski).

Swierzb u koni: w Łazach (pow. bo- cheński), w Trybubowie i Słobodzie (pow. brzeżański), w Koropcu (pow. buczacki), w Sliwnicy (pow. brzozowski), w Szczurowej i Wojniczu (pow. brzeski), w Horodnicy i Czar- nolicy (pow. horodeński), w Czabarówce (pow. husiatyński), w Krajowicach i Siekłówce gór- nej (pow. jasielski), w Nahaczowie (pow. ja- worowski), w mieście Lwowie, w Zawadce (pow. pilzneński), w Krasnem i Zwięczycy (pow. rzeszowski), w Jamnicy (pow. stanisła- wowski), w Sokalu i Pieczygórach (pow. so- kalski), w Jarczowcach (pow. złoczowski) i w Stulsku (pow. żydaczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 lutego 1884.

Dnia 23 lutego 1884 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część VII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 23. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z d. 8 lutego 1884 r. l 7.251, podające do powszechnej wiadomości plan podróży i czynności, dotyczącej uzupełnienia wojska roku 1884 w Galicyi.

Nr. 24. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z d. 14 lutego 1884 r. l. 9.599/84, dotyczące powołania 4 klasy wieku do głównego poboru w roku 1884 w Galicyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 marca

Od chwili pojawienia się trudności i zawikłań dla Anglii nad Nilem, zaczęła prasa francuska wszelkich odcieni zwracać uwagę, z początku nieśmiało, a następnie coraz natarczywiej, czy nie nadeszła pora odzyskania dla Francyi wpływu w Egipcie. Ubolewano w Paryżu najpierw nad tem, że Anglia podstępem potrafiła pozbawić republikę tradycyjnego znaczenia w Egipcie, że sparaliżowała jej misyę cywilizatorską, a nareszcie, gdy nadchodziły coraz smutniejsze wiadomości o skutkach polityki angielskiej, odezwał się prawie jednomyślnie głos oburzenia w prasie francuskiej. Następnie, gdy uwaga powszechna, zaprzątnięta sprawami wewnetrznemi, odwróciła się na chwilę od Afryki, nie brakło jednak głosów, które starały się przekonać, że jakkolwiek kolonizacya w odległych częściach świata nie zgadza się z charakterem francuskim, to jednak Francya ma obowiązek zapewnić sobie wpływ moralny wszędzie, gdziekolwiek dla dobra ludzkości powiewa sztandar republiki. Zapatrywania identyczne powtarzają się obecnie i mają znaczenie o tyle ważniejsze, że wypowiadają je organa inspirowane lub wprost półurzędowe. Zapowiedzią pewnego zwrotu w polityce kolonialnej republiki, był głos znanego publicysty francuskiego Gabryela Charmes, który w tej chwili bawi w Egipcie, i zwraca uwagę rządu na Abisynię. Artykuł przezeń przysłany z Egiptu, ogłoszony został w organie wybitnie półurzędowym. P. Charmes zajmuje się rozwojem Abisynii i badaniami przyczyn, które nie dozwalają temu państwu chrześciańskiemu rozwinąć należytego wpływu i stać się pośrednikiem cywilizacyi wśród plemion barbarzyńskich. Abisynii brakuje dostępu do wybrzeży morskich, o które król Jan Abisyński nadaremnie staczał wojny z Egiptem. Mniema zatem autor. że obecnie, skoro Anglia zdecydowała się opuścić Sudan, możnaby uzyskać dla Abisynii potrzebne przystanie na morzu Czerwonem, tembardziej, że Francya ma tam swoje posiadłości, któreby mogły posłużyć do zawiązania ściślejszych stosunków z królem Janem, żeby mu dopomódz do wzmocnienia jego siły odpornej przeciw islamizmowi. Pan Charmes dochodzi wreszcie do wniosku, ze w krajach etiopskich spodziewają się i wyglądają panowania i opieki Francyi, że stara legenda ludowa mówi o przyjściu Francuzów od Czerwonego morza, że Francuzów uważają tam w ogóle za jedynych przyjaciół, i radzi korzystać z odpowiedniej chwili, ażeby republice francuskiej zapewnić moralne i handlowe korzyści ze stosunku z czternastomilionowym narodem chrześciańskim.

Twierdzi dalej autor, iż zawojowanie to odbyć się może w drodze pokojowej, a jednak zapewni Francyi niesłychany wpływ moralny, a co więcej, próby przeniesienia cywilizacyi w głąb Afryki, tak fatalnie zaniechane przez Anglię, przestaną byc kosztownemi eksperymentami, lecz staną się rzeczywistością. Rząd republiki, zdaniem autora, winien głęboko zastanowić się nad tem, czy nie byłoby teraz na czasie, dać do zrozumienia Anglii, że Francya nie może i nie powinna wyrzekać się działalności tam, gdzie tak silny jeszcze ma urok, że chce podjąć się pośrednictwa pomiędzy Abissynią a Egiptem, uzyskać dla Abissynii zatokę Massuah, a zarazem odzyskać dla siebie wpływ i przewagę w Afryce.

Twierdzenia te i wywody popiera najświeższa rewelacya półurzędowego *Tempsa*, który krytyką polityki angielskiej stara się przekonać o wyższości misyi francuskiej w koloniach świata. „Coby powiedzieli Anglicy, pisze przytoczony organ, gdyby Francya postępowała tak, jak oni sami działają w Egipcie. Jakieby nas spotkały

---

31)

KROK DALEJ

Część pierwsza.

XII.

Postanowienie a wykonanie.

(Ciąg dalszy.)

Baron wszedł do salonu z miną tak rozpromienioną, że podrażniona księżniczka postanowiła sobie zasmucić go koniecznie. Zaczęła więc wyszydzać jego tajemniczość, jego wieczne narady z Adamem, zapewne o koniach angielskich i jego mentorstwo, które go czyni starszym jeszcze o lat dwadzieścia.

— Dwadzieścia? — powtórzył trochę przygnębiony, czy to nie za wiele?

— Chcesz pan powiedzieć za mało, bo pan właściwie dla mnie w tej mentorskiej roli wydajesz się zgrzybiałym starcem.

— Bo też i jestem w nim.... dla pani... — odrzekł z rezygnacyą i westchnieniem, które znowu wzbudziło litość w księżniczce.

Ale matce rzekł baron te tylko słowa:

— Proszę mi zaufać, gdy powiem, że wyjazd Adama jest dla niego zbawieniem.

I księżna nie pytając się więcej — podziękowała mu spojrzeniem matki, która wiele spraw syna się domyśla, choć o nich mówić nie chce.

* * *

Z dóbr księcia do stacyi kolejowej było opętanych mil pięć. Książę kazał jechać szybko, bo za nic w świecie nie chciałby na nędznej stacyjce czekać noc całą, oddany w ten sposób na pastwę zbyt świeżym wspomnienieniom.

Dwa silne kare rumaki biegły wyciągniętym kłusem po nierównej drodze ubocznej, z której skręciły na gładki i szeroki gościniec.

W pierwszych chwilach myśl księcia zajęta była najbliższemi faktami, dokąd pojedzie, co tam pocznie z sobą. jak się w pierwszych dniach urządzi i tem, co rodzina powie o jego tak nagłym wyjeździe. Zwolna wszakże. ułożywszy sobie w głowie plan najbliższego działania, przymknął oczy i usiłował usnąć. Sen skróciłby mu drogę, która mu już teraz wydawała się nieskończenie długa, ale sen uciekał od niego. Nie pomagało przymykanie powiek, zanurzanie się wygodne w powozie, jednostajność wstrząśnienia. Rozwarł więc oczy i spojrzał na około, szukając przypadkowych i choćby najpospolitszych wrażeń, byle odrywających pamięć od wewnętrznej rozterki.

Przejeżdżające wozy ze zbożem dały mu przedmiot do rozmowy z Wawrzyńcem, siedzącym przy stangrecie.

Wawrzyniec Kieresz był coraz rzadszym typem starego sługi. Ojciec jego i dziad służyli dziadowi i pradziadowi księcia Adama. W rodzinie było ich zwyczajem naturalnym wychowywać synów na służbę dla swych panów, których czcili jak chlebodawców, jak wielkich a przedewszystkiem jak dobrych panów. Łaskawy chleb na starość, tak zwana „ordynarya" z kawałkiem uprawnego pola lub ogrodu zaokrągliły z czasem dobytek Kiereszów, a i spora sumka gotówki, ulokowanej na hipotece domu najbliższego miasta powiatowego, była w zapasie. Wawrzyniec służył jeszcze przy ojcu księcia Adama — z nim razem wszedł do wojska, z nim razem po skończonej kampanii wyjechał za granicę, zkąd powróciwszy, ożenił się z córką ekonoma, służąc dawnym trybem dalej. W wojsku, choć był na służbie przy swym panu rotmistrzu, bił się wszakże jako kawalerzysta nie gorzej od innych, a nawet w jednej bitwie otrzymał dwie blizny. Po śmierci starego księcia służył młodemu panu, często utyskując, że chyba będzie już ostatnim z rodu, bo nie miał następcy, tylko dwie córki.

Małomowny, ponurego wejrzenia, ale roztropny, gotów był sto razy poświęcić życie dla swego pana, nie uważając tego za nadzwyczajność, ale za rzecz, która się sama przez się rozumie. Młodego panicza otaczał zawsze troskliwością, lękając się o jego zdrowie, które wydawało mu się nikłem, czemu się wreszcie nie dziwił, skoro młodzież dzisiejsza według niego nie miała się na czem zahartować. Nie wdzierał się nigdy w sekreta domu, ale wiedział o wszystkich, raz ztąd, że mu wszyscy słudzy donosili z respektem o najdrobniejszych szczegółach, a głównie dlatego, że tak księżna jak i książę Adam, oraz hrabia Symforyan rozmawiali przy nim otwarcie jak przy członku rodziny. Wawrzyniec przeto, którego nikt nigdy nie informował, zapytany, dawał zaraz gotową odpowiedź, która — mimo że żadnego nie posiadał wykształcenia, była często trafną a zawsze z długiego doświadczenia zaczerpniętą. Ale i niepytany, wiedział więcej niż po nim przypuszczać było można, wiedział np. dobrze o ciągłem przebywaniu księcia u Regensborgów, a ponieważ znał przeszłość pięknej pani lepiej od wielu, więc srodze trapił się „zapamiętaniem się" swego pana.

Milczał wszakże uparcie, gęste tylko i siwiejące brwi marszcząc groźnie, ilekroć ktoś natracił o tym przedmiocie.

Gdy przed godziną usłyszał, że ma jechać w drogę ze swym panem, zapytał się tylko: czy na długo, a otrzymawszy twierdzącą odpowiedź, upakował kufry i był w kilka minut gotowy, choćby przyszło pchać się pod biegun północny.

Zagadnięty przez księcia, czyje wozy przejeżdżają ze zbożem, wymienił właściciela, bo znał całą okolicę jak swoją kieszeń i rozpowiadał dalej o tegoż gospodarstwie i rodzinie, a ztamtąd przeszedł do najbliższych sąsiadów, których po kolei bardzo trafnie, sam nie wiedząc o tem, charakteryzował.

— Bo to proszę księcia pana — mówił w dalszym ciągu — dziwni ludzie ci państwo Zaleszańscy On dobry człek ale miękki, babie puścił cugli i ona wojuje; męża trzyma przy książce, którą się ten pan pieści, a sama ciągle się przebiera, gości zaprasza i bale jeden po drugim wyprawia. A tu z Porzecza już dwa folwarki Josek zabrał, a drugie dwa niedługo pani przetańczy. Syna, ano chłopca, co ma już ze 20 lat, posłała do szkoły do Paryża, żeby swiatu na oczach nie stały jej latka. Oj z temi babami zawsze bieda!...

Wstrzymał się, bo mu ostatni argument wydawał się za śmiały i spojrzał na

ostrzeżenia i lekceważące upomnienia, jakie wyrzuty, gdybyśmy tak postępowali, jak Anglicy, którzy niedawno twierdzili, że jesteśmy egoistami, ambitnymi awanturnikami i że sami nie wiemy, czego chcemy.“ Wszystkie te argumenta zdają się mieć ostatecznie na celu przekonanie opinii, iż rząd powinien usłuchać głosów domagających się, aby Francya, biorąc w swoje ręce sprawę Abissynii, dążyła do odzyskania przez nią wpływu i znaczenia w Afryce pod pozorem misyi cywilizacyjnej.

Rada państwa.

(*LXXXVI posiedzenie Izby wyzszej.*)

† **Wiedeń**, 29 lutego. (*Korespondencya Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorf zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20 przy niebardzo licznym udziale członków; z Polaków obecni tylko książę Konst Czartoryski i p. Ludwik, hr. Wodzicki. Na ławie rządowej prezes gabinetu hr. Taaffe i ministrowie Dunajewski, bar. Pino i baron Prażak.

Ze Lwowa są petycye Towarzystwa pedagogicznego i kolegium nauczycielskiego jednego z gimnazyów tamtejszych o podwyższenie płac nauczycielom szkół średnich.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwaloną przez Izbę poselską ustawę o amortyzacyi kosztów urządzeń portowych w Tryeście w pierwszem czytaniu przekazano komisyi finansowej; ustawę zaś o uznaniu $^3/_{10}$ litra za legalną miarę, komisyi politycznej.

Następuje drugie czytanie konwencyi handlowej z Francyą. — Komisya traktatowa wnosi, aby Izba ją zatwierdziła.

W dyskusyi zabiera głos hrabia Lew Thun: Nie sprzeciwiam się wnioskowi komisyi, zwracam tylko uwagę, że wedle artykułu 6go konwencya niniejsza ma być ratyfikowana co najpóźniej dnia 28 lutego, dziś zaś mamy 29ty lutego. Nie przypuszczam, iżby konwencya mimo to nie miała wejść w życie; mniemam, że rząd poczynił w tym względzie starania; ale prosiłbym jednak o uspokajające oświadczenie.

Sprawozdawca komisyi baron Neumann odpowiada, że w komisyi także szeroko o tem mówiono, ale przekonano się. iż data 28 lutego dostała się do konwencyi tylko przez pomyłkę; ma to być ostatni dzień miesiąca, a zapomniano o roku przestępnym. Ambasador francuski jest tego samego zdania; nic nie będzie stało na przeszkodzie ratyfikacyi w dniu dzisiejszym.

Bar. Hye: Do słów pana sprawozdawcy pozwalam sobie dodać jeszcze, że w pierwszem brzmieniu konwencyi jest data 29go lutego, z której przez pomyłkę tylko, nie mogącą podać znaczenia konwencyi w wątpliwość, zrobiono następnie 28my.

Minister handlu bar. Pino: Do tych objaśnień dodam tylko słów kilka. Zapewniam wys. Izbę, że ratyfikacya w dniu dzisiejszym nie ulega wątpliwości i że ministerstwo spraw zagranicznych poczyniło już przygotowania do tego.

Po czem konwencyę jednomyślnie zatwierdzono.

Dalej bez dyskusyi zatwierdzono konwencyę z Szwajcaryą o bezpłatnej pomocy prawnej dla ubogich poddanych austryackich w Szwajcaryi, a szwajcarskich w Austryi.

Dez dyskusyi również uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zwolnieniu fundacyi z okoliczności narodzenia arcyksiężniczki Elżbiety od stemplów i należytości skarbowych.

Dokonawszy wyboru jednego weryfikatora (wybrany hr. Gwidon Thun), załatwiono jeszcze petycyę z Tyrolu o zmienienie ustawy o podatkach budynkowych, przekazując ją rządowi do ocenienia.

Koniec posiedzenia o godź 12 min. 20. — Następne nie naznaczone.

(*CCCXXXVI. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 29go lutego. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godź 11 min. 10.

Od rządu wniesiono projekt ustawy o upoważnieniu rządu do zezwolenia na wzięcie 1,700.000 zł., z wspólnego mienia monarchii austro-węgierskiej w celu zbudowania drogi żelaznej z Metkowicza do Mostaru (w Hercegowinie).

Pos. Jaques zwraca się do prezesa z prośbą, aby wniosek jego o zmienienie ustawy drukowej w tym duchu, by w razie konfiskaty dziennika śledztwo sądowe na żądanie wydawcy koniecznie odbyć się musiało wnet stanął na porządku dziennym w drugiem czytaniu, skoro komisya oddawna już zdała zeń sprawę.

Prezes odpowiada, że o ile pozwolą przedmioty ważniejsze, postawi go wkrótce na porządku dziennym, w każdym razie jednak przed końcem bieżącego okresu sesyi.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwaloną przez Izbę wyższą ustawę o utworzeniu fideikomisu imienia Jerzego Krystyana Lobkowicza w pierwszem czytaniu przekazano komisyi prawniczej; projekt zaś ustawy o uregulowaniu procederu zastawniczego komisyi do spraw kas oszczędności i pożyczkowych.

Ma nastąpić pierwsze czytanie wniosku Barenthera o zakupienie na rzecz skarbu bawarskiej drogi żelaznej na terytoryum austryackiem. Na żądanie samego wnioskodawcy usunięto tę sprawę z porządku dziennego

Idzie z kolei drugie czytanie projektu rządowego o koncesyi na zbudowanie drogi żelaznej z Budziejowic do Salnau, do której kosztów skarb ma się przyczynić kwotą zł. 1,200.000. — Komisya kolejowa wnosi: przyjąć projekt rządowy bez zmiany. — Izba uchwala go w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu bez dyskusyi

Następuje drugie czytanie odmiennych uchwał Izby wyższej w uchwalonej przez Izbę poselską ustawie o unieważnieniu czynności prawnych dłużnika popadłego w stan niewypłacalności. Najważniejszą zmianą jest usunięcie paragrafu, który brzmi: „Żądać można unieważnienia wszystkich czynności o kupno, zamian lub dostawę, dokonanych w ostatnich sześciu miesiącach przed otwarciem konkursu przez dłużnika z osobami nie należącemi do wspomnianych w § 3cim p. l. 4. (a więc nie z żoną, mężem lub bliskimi krewnymi, bo o tych stanowi już § 3ci), o ile osoby te w zawartym interesie musiały dostrzedz marnotrawienie mienia przez dłużnika z krzywdą dla wierzycieli. “ Paragraf ten znajdował się już w projekcie rządowym; wyrzuciła go Izba poselska dla wielkiej surowości takiego przepisu, ale podjęła Izba wyższa. Obecnie sprawozdawca komisyi prawniczej pos. Madejski wraz z sześcioma innymi członkami komisyi oświadczył się w niej na nowo za wyrzuceniem tego paragrafu, większość atoli oświadczyła się za paragrafem.

W dyskusyi też ta jedna tylko zmiana staje się przedmiotem kontrowersyi. Poseł Magg zabiera głos i wywodzi, że praktycznego celu nie dopnie się za pomocą tego paragrafu, ale będzie to źródło nieznośnych szykan, nawet nierozmyślnych; a nadto wynikną ztąd sprzeczne między sobą orzeczenia sądowe, czego w interesie powagi sądów starannie unikać trzeba.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach przemawia za paragrafem, którego ponowne wyrzucenie mogłoby zakwestyonować całą ustawę, tak pożądaną przez ludność, tak długo, bo od czterech lat już traktowaną w parlamencie, a obowiązującą oddawna już w innych państwach cywilizowanych. O potrzebie jej świadczy także petycya wiedeńskiego stowarzyszenia wierzycieli, dziś właśnie wniesiona do Izby, a oświadczająca się wyraźnie za uchwałą Izby wyższej. Zarzuty czynione temu paragrafowi mają pewną podstawę, ale niebezpieczeństwo nie jest tak wielkie, jak się wydaje przeciwnikom jego. Ponad wątpliwości drobne idzie konieczność przepisu takiego wobec tak niezliczonych nierzetelnych praktyk dłużników, które już i za granicą podkopały kredyt austryackiego świata kupieckiego. Nie chodzi tu o stworzenie jakiejś doktrynerskiej nowej zasady prawniczej, lecz o zapobieżenie jaskrawym nadużyciom. Istnieje dużo przepisów dla opieki nad dłużnikiem wobec wierzyciela; czas już zaopiekować się także wierzycielem wobec dłużnika (*Huczne brawo*!).

Sprawozdawca komisyi pos. Madejski: Znajduję się wobec tego paragrafu w całkiem osobliwszem położeniu. Albowiem na mój to właśnie wniosek komisya prawnicza pierwotnie wyeliminowała była paragraf ten z projektu rządowego. Nie mogę przeto oświadczyć się teraz za przywróceniem go, skoro nie zgadza się to z mojem przekonaniem; przemawiać zaś przeciw paragrafowi nie godzi mi się, skoro jestem sprawozdawcą większości komisyi, która inaczej postanowiła. Nie pozostaje mi nic innego, jak zachować się ściśle neutralnie i zdać paragraf ten na orzeczenie Izby.

Izba uchwala paragraf 108 głosami przeciw 75 głosom.

Resztę zmian przyjęto bez dyskusyi.

Sprawozdawca komisyi pos. Madejski wnosi, aby przystąpiono zaraz do trzeciego czytania. — Wniosek ten nie zyskuje należytej większości głosów (dwu trzecich wszystkich obecnych), jest więc odrzucony.

Idzie z kolei drugie czytanie projektu rządowego o umowie z karyntyjskim Wydziałem krajowym w sprawie funduszu indemnizacyjnego. — Przypominamy, że treścią umowy jest udzielanie rzeczonemu funduszowi od r. 1884 do r. 1895 z skarbu dorocznej zaliczki bezprocentowej w ilości 130.000 zł. pod warunkiem zwrotu w latach od r. 1897 do r. 1906, a więc rozpisywania dodatku indemnizacyjnego jeszcze po ukończonej już amortyzacyi obligacyj indemnizacyjnych. Nadmieniamy, że sprawa ta nie ma żadnego zgoła podobieństwa z sprawą galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego. Tylko Bukowina pozostaje do skarbu państwa w podobnym stosunku, jak Galicya. — Komisya budżetowa wnosi przyjąć umowę bez zmiany. — Izba uchwala projekt bez dyskusyi w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu **ustawy górniczej dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie**. — Komisya wnosi: przyjąć projekt rządowy z niektóremi, jak mówi samo sprawozdanie, stylistycznemi tylko zmianami.

Na zagajenie dyskusyi zabiera głos sprawozdawca komisyi pos. Zatorski, którego przemówienie podajemy poniżej w dosłownym przekładzie z stenogramu.

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się: przeciw projektowi pp. Weeber, Menger i Matscheko; za projektem pp. Dzwonkowski i Chamiec.

Pos. Weber mniema, że niezadługo sama Galicya złorzeczyć będzie dniowi, w którym uchwalony będzie ten projekt (*Bardzo słusznie! z lewicy*). Ani mowca, ani lewica cała nie sprzeciwia się bynajmniej celowi ustawy, którym jest podźwignienie przemysłu naftowego; nie przeczy też, że przemysł ten mógłby mieć przyszłość, acz przesadnemi wydają się mu nadzieje samej Galicyi; ale jest przekonany, że ustawą tą nie dopnie się celu, i z góry oświadcza, że lewica nie przyjmuje odpowiedzialności za nią, gdy nastanie czas rozczarowania. Lewica już wśród obrad nad ocleniem nafty zagranicznej i opodatkowaniem nafty galicyjskiej, przez usta pos. Süssa przestrzegała posłów galicyjskich, żeby nie oddawali się złudzeniu, jakoby różnica między cłem na naftę zagraniczną a podatkiem na krajową, stanowiła ochronę dla przemysłu galicyjskiego. Dziś sami posłowie galicyjscy uznają, że szczególniej norma taryfowa dla nafty rumuńskiej ogromnie pokrzywdziła przemysł galicyjski. Podobnie będzie z ustawą niniejszą, i niezadługo pokaże się, że lewica lepiej broniła interesu Galicyi od prawicy. Nafta po dziś dzień jeszcze stanowi *regale* mimo rozporządzenia ministeryalnego i najwyższego postanowienia z r. 1862, wedle których należy nie zaliczać nafty do wymienionych w §. 3cim powszechnej ustawy górniczej żywic ziemnych. Rozporządzenie to i postanowienie nie są publikowane w *Dzienniku ustaw państwa* i gdyby były prawnie obowiązujące, wtedy nie potrzebaby w §. 14tym projektu niniejszego znosić dopiero owego §. 3go powszechnej ustawy górniczej. *De iure* przeto nafta po dziś dzień należy do regaliów, ale *de facto* istnieje w Galicyi w skutek owego postanowienia najwyższego stan sprzeczny z stanem prawnym. Mimo to pan sprawozdawca komisyi przypisuje najwyższemu postanowieniu z r. 1862 bardzo wielkie znaczenie; nazywa je aktem wysoce cenionym w Galicyi. Jak ono jest cenione, pokazuje się z obrad ankiety, zwołanej przez galicyjski Wydział krajowy, która oświadczyła się za zaliczeniem nafty między regalia (*Brawo! brawo z lewicy*). Mowca cytuje z motywów projektu rządowego obraz zdziczałego i opłakanego stanu galicyjskiego przemysłu naftowego, jaki wynikł z przywiązania praw górniczych do własności gruntu. Ustęp ten kończy się słowy, że „nakoniec przemogło przekonanie, iż tylko niezawisłość przemysłu naftowego od własności gruntu może go podźwignąć“. A jednak motywowany w ten sposób projekt stanowi coś wręcz sprzecznego z owem przekonaniem (*Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy*). Dalej polemizuje mowca przeciw wywodom ministra rolnictwa w komisyi, mianowicie przeciw powoływaniu się na Anglię, Amerykę, Saksonię i t d; tam bowiem okoliczności są wcale inne, a przykłady te niczego nie dowodzą; już dlatego nie, że w przykładach tych jest mowa o twardych kopalinach, podczas gdy tu o nafcie płynnej chodzi, której wartość na pewnym kawałku gruntu obliczyć się nie da, skoro sąsiad za pomocą głębszej studni lub silniejszej machiny może wyciągnąć ją z gruntu sąsiedniego. Dowodzi dalej, że racyonalne dobywanie nafty zawisło od urządzenia kopalni na wielkich obszarach, a ponieważ grunta w Galicyi są bardzo rozrzucone i rozkawałkowane, przeto właśnie uwolnienie kopalni od więzów nałożonych prawami własności gruntu, byłoby dla przemysłu naftowego pożądane. Ztąd to ustawa niniejsza nie może doprowadzić do pożądanego celu. Mowca wytyka ustawie sprzeczność, że wiąże prawo górnictwa z prawem własności gruntu, a mimo to nadaje przedsiębiorcy na jednym gruncie prawa ekspropryacyjne do gruntów sąsiednich, z czego powstaną rozliczne kolizye i zawikłania. Że Sejm galicyjski żąda takiej ustawy, to nie może nakłonić Rady państwa do poddania się sądowi Sejmu (*brawo, brawo* z lewicy), a to tem mniej, ile że właśnie galicyjski Wydział krajowy sprowadził najwyższe postanowienie i rozporządzenie ministeryalne z roku 1862, które, jak to sam rząd przyznaje w powołanym powyżej ustępie motywów, jest przyczyną wszystkiego złego. Zresztą ustawa niniejsza ma być wydana także dla Bukowiny, chociaż Sejm bukowiński w r. 1873 oświadczył się za zaliczeniem nafty do regaliów. Ten przymus dla Bukowiny, aby poddała się woli Sejmu galicyjskiego, tłómaczy się chyba tą perspektywą polityczną, że w przyszłości w federalistycznym ustroju Bukowina będzie połączona z Galicyą. Chęć podniesienia wartości gruntów przez powiązanie z niemi praw górnictwa naftowego, nazywa mowca lichwiarską spekulacyą, której nie trzeba dawać opieki prawnej (*brawo, brawo* z lewicy), a która skończy się tak, jak spekulacya gruntami pod nowe kamienice w Wiedniu skończyła się w r. 1873. Ponieważ nie spodziewa się, iżby prawica zgodziła się na inny wniosek, przeto mowca nie czyni wniosku żadnego, chociaż miałby stosowną dla Galicyi nowelę do ustawy górniczej w pogotowiu. Zwraca się tylko przeciw szczegółowym przepisom ustawy, wykazując sprzeczności, że n. p. w § 1 prawo górnictwa jest przywiązane do gruntu, a w § 7 prawo to bez wszystkiego może być odjęte właścicielowi przez sąsiada pod ziemią. Ustawa przeto, chcąc zapobiedz małemu rabunkowi, będzie propagowała rabowanie na wielką skalę. (*Huczne brawo* z lewicy).

Tu ma zabrać głos pos. Dzwonkowski

---

księcia. Ale książę słuchał, jak mu się zdawało, z wielką uwagą. Więc mówił dalej:

— Co się to proszę księcia pana naprzewraca tych naszych pięknych majątków... A to naprzykład Zelazowice, najpiękniejszy klucz za rzeką. Póki żył nieboszczyk major— znałem go dobrze — pan całą gębą, wszystko trzymało się kupy i państwo było wielkie i sługom i chłopom było jak w raju. Toż nasz ś. p. książę bywał tam co tydzień i razem z majorem wyprawiali polowania na grubego zwierza, o jakim dziś nie słychać. Ale cóż, został się synek papinkowaty, który, jak powrócił z tego przeklętego Paryża, co już tylu naszych panów zgubił, tak przywiózł ze sobą jakąś Francuzicę i ta wszystko nakręciła na swój manier, że aż w domu trzeszczy. Majorowicz nie widzi, nie słyszy i nie mówi, tylko jak ona mu każe, a że kobieta chytra i skąpa, więc gotówkę chowa w skrzynię, a gospodarstwo upada, i rodzinę całą z nim poróżniła, że dziś wszyscy się go wyparli. Nieszczęście to widzieć poniewierkę takiej dobrej krwi?

Książę drgnął mimowoli, ale pytał dalej:

— Musi być ładna ta Francuzka?

— Kat ją tam wie, proszę księcia pana — na mój gust ano nie jest, a przytem i nie pierwszej młodości, tylko taka obrotna. Majorowicz dziś już i o Panu Bogu zapomniał, do kościoła nigdy nie zajrzy, a o lud i sługę tyle się troszczy, co o wczorajszy dzień. Nie szkoda to proszę księcia pana dobrej krwi?

Książę czuł, jak go oblał rumienic. Odpadła go ciekawość słuchania dalej, co też zmiarkowawszy Wawrzyniec obrócił się ku koniom i zamilkł.

Lecz te nienaumyślne słowa starego sługi bodły księcia jak wyrzut, jak wyrok, tem sprawiedliwszy, że wydany przez prostego człowieka, choć w innej sprawie.

Już się dobrze zmierzchło, gdy dojechali do stacyi. Książę wyskoczył żywo z powozu i pobiegł na platformę dworca. Pociąg przed kwadransem odjechał. Zgrzytnął zębami z wściekłości, przeklinając siebie, konie, stangreta i swoje przeznaczenie. Zaczął się przechadzać po dworcu tam i napowrót. Nie mogąc się zgodzić na czekanie do rana zdecydował się chodzić do upadłego noc całą. Zjawił się jednak w tej chwili Wawrzyniec, oznajmiając, że przygotował izdebkę u jednego z oficyalistów.

Książę poszedł ze starym sługą, każąc przynieść sobie butelkę koniaku. Chciał się po prostu upić, ażeby zasnąć.

Małe okienko skromnej izdebki wychodziło na puste, wyjałowiałe pola, otaczające budowle kolejowe.

Książę otworzył szybko okienko, lecz nie mając na czem wzroku zatrzymać, zamknął je napowrót z tą niecierpliwością, która potrzebuje lada okazyi, ażeby wybuchnąć gniewem niepohamowanym.

W rogu maleńkiego pokoiku stało żelazne łóżko, przykryte szarą derką — pod oknem stolik polakierowany, a na nim kilka książek — tuż obok dwa krzesła wyplatane. Na ścianie dubeltówka i borsucza torba, a nad drzwiami obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej, malowany na blasze.

Edward Lubowski.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ski, ale będąc nieobecny w sali, traci go, a prezes udziela głos pos Chamcowi, którego mowę podamy jutro w całości.

Po przemówieniu pos Chamca, przerwano obrady.

Od rządu wniesiono jeszcze projekt o kredycie dodatkowym do budżetu tegorocznego na rozpoczęcie budowli morawsko-czeskiej kolei transwersalnej.

Pp. Matscheko, Menger i 65 towarzyszów wnoszą interpelacyę do całego rządu, która stwierdziwszy żale całych krajów i stołecznego miasta Wiednia na taryfy i system refakcyjny kolei Północnej, zapytuje: jakie stanowisko myśli rząd zająć w sprawie kończącego się w r. 1886 przywileju tej kolei i czy jeszcze w tej sesyi można spodziewać się właściwego projektu rządowego?

Pos Foregger wnosi interpelacyę do ministra sprawiedliwości z zapytaniem, czy postępowanie prokuratoryi w Cilli, która zakazuje wydawać skonfiskowane numera *Deutsche Wacht* w drugim nakładzie z wypuszczeniem ustępów inkryminowanych, uznaje za słuszne.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 40. Następne we wtorek.

Mowa pos. Zatorskiego,

miana w piątek w Izbie poselskiej na zagajenie dyskusyi nad ustawą górniczą dla przemysłu naftowego w Galicyi (i na Bukowinie), jest w przekładzie z stenogramu następująca:

Wysoka Izbo! W skutek kilkakrotnego zawezwania ze strony Sejmu galicyjskiego rząd wniósł dnia 24 maja r. 1882 projekt o dobywaniu kopalin bituminowych w Galicyi. Wysoka Izba przekazała go osobnej komisyi, której ja mam zaszczyt być sprawozdawcą. Komisya, rozważywszy dokładnie wszystko, co przywodzono za projektem i przeciw niemu, przedstawiła wys. Izbie sprawozdanie swoje, i oto mamy przystąpić do obrad. Mimo że dla mnie jako teoretyka miałoby to wiele powabu, nie myślę jednak zapuszczać się w rozbiór kwestyi spornej, kto jest właścicielem minerałów zastrzeżonych. Nie będę też dotykał dalszej kwestyi o istocie regalu górniczego, którą umiejętność w nowszym dopiero czasie lepiej objaśniła i rozjaśniła. Bo i tak prawnicy znają to dobrze, dla nieprawników zaś rzecz to niebardzo ciekawa. Ograniczę się tedy na szczegółowym rozbiorze sprawozdania, które dla wys. Izby spisać miałem zaszczyt, aby na tej właśnie podstawie szczegółowej uzasadnić wnioski komisyi.

Jak wiadomo, trzy systemy nabrały pod względem prawa górniczego w Europie znaczenia W Anglii właściciel powierzchni jest zupełnie właścicielem swego gruntu aż do środka kuli ziemskiej. Jemu samemu tylko, lub osobie przezeń upoważnionej służy wyłączne prawo górnictwa. Tak było też w Rzeczypospolitej Polskiej od r 1576 aż do r. 1810; tak było w Rzeczypospolitej Krakowskiej mocą ustawy z dnia 16 lipca r. 1844. W Francyi tak zwane *mines* (w przeciwstawieniu do *minières* i *carrières*) są rzeczą niczyją, nadawaną przedsiębiorcy górniczemu do użytkowania, przyczem jednak rząd ma obowiązek warować prawa właściciela gruntu. W Niemczech wytworzyło się w dziewiętnastem stuleciu pojęcie osobnej własności kopalni, niezawisłej od własności powierzchni, szczególniej co do tak zwanych minerałów zastrzeżonych, skutkiem czego właściciel powierzchni musiał przedsiębiorcy górniczemu odstępować grunta, potrzebne do dobywania minerałów zastrzeżonych. Mimo to aż w najnowsze czasy kwestya teoretyczna, ażali minerały podlegające ustawie górniczej są rzeczą niczyją, czy też, dopóki nietknięte spoczywają w naturalnym pokładzie, przynależnością i cząstką gruntu, była przedmiotem rozlicznych rozpraw naukowych. Tak n. p. Aschenbach w swojem *Powszechnem niemiemieckiem prawie górniczem* mówi: „Duch ustawy jest ten, że wszystkie minerały pozostaja w własności właściciela gruntu. Ale wyjatkowym sposobem co do niektórych szczegółowo wymienionych minerałów prawo rozporządzania niemi przez właściciela gruntu nie swojego znaczenia". Tak powiedziano w motywach do austryackiego powszechnego prawa górniczego z r. 1854: „Gdyby tę całkiem nieograniczoną wolność co do objęcia przedmiotów kopalnianych w posiadanie chciano ustawą ustalić, musiałby wyprzedzić ją przepis zasadniczy, którymby takowe przedmioty kopalniane ogłoszono zupełnie odrębnemi rzeczami, niezawisłemi od posiadania powierzchni. Takiego jednak przepisu prawnego ani w Austryi nigdy, ani też w żadnem innem państwie na świecie nie wydano. Wszędzie właściciel powierzchni uważany jest zupełnie za właściciela gruntu aż do środka kuli ziemskiej wraz z zawisłemi na nią warstwami powietrza". A dalej, że...„ niektóre minerały dla rodzaju i ilości użytecznych cząstek swych służą do zaspokojenia potrzeb powszechnych, do rozwoju osobliwie ważnej dla życia ludowego działalności rzemieślniczej, przemysłowej i handlowej i ztąd mogą i powinny być zastrzeżone osobnej rozporządzalności państwa. O tem nie ma tu wątpliwości. Ale nie jest to w interesie państwa, żeby minerały te wyłącznie i tylko na rachunek państwa dobywać i czynić z nich użytek, lecz owszem więcej dogadza interesowi państwa oddawać dobywanie i używanie ich specyalnem zezwoleniem obywatelom swoim i czynić je w ten sposób przedmiotem własnego ich przemysłu, a poprzestawać tylko na nadzorze o tyle, żeby te skarby narodowe dobywane były w sposób dający rękojmię najzupełniejszego wyzyskania i jak najdłuższej trwałości kopalni. W którym to duchu pojmować należy wyraz *wolność górnictwa*".

Co się tyczy tak zwanych zastrzeżonych minerałów, co do których właśnie prawo dobywania oddzielane jest od własności powierzchni, ustawy niemieckie znów są w tem z sobą niezgodne. Ustawa pruska określa te minerały tak ściśle iż rzeczywiście nie pozostawia żadnej wątpliwości. W Saksonii należą do nich te, które z względu na zawartość metalów są użyteczne. W Austryi posunięto się dalej i powiedziano w ustępie drugim §. 3go: „Do regalu górniczego należą wszystkie minerały, które są użyteczne ze względu na swą zawartość metalów siarki, ałunu, witriolu lub węgla". Jest to coś podobnego jak w kodeksie cywilnym co do pojęcia rzeczy zmysłowych. Podczas gdy prawo rzymskie te *quae tangi possunt*, nazywa rzeczami zmysłowemi, austryacki kodeks cywilny chciał to poprawić i powiada: „Te rzeczy które pod zmysły podpadają, są rzeczami zmysłowemi". Wiadomo pewnie wys. Izbie, co my prawnicy definicyi tej zarzucamy. Wiadomo też pewnie, że gdy układano powszechną ustawę górniczą, myślano o poddanie także gipsu, wszystkich szlachetnych kamieni, wapienia, marmuru, łupku, glinki porcelanowej i t. d. regalowi górniczemu. Wzięto jednak za punkt wyjścia zapatrywanie że minerały te służą wprawdzie do użytku publicznego, ale dobywanie ich nie wymaga wielkich wiadomości technicznych i górniczych, a więc wyjęcie ich z pod prawa własności byłoby niesłusznem ograniczeniem właściciela gruntu.

W Saksonii prawo górnictwa co do węgla kamiennego i ziemnego służy właścicielowi gruntu, i tylko sposób prowadzenia tego górnictwa jest uregulowany ustawą górniczą; a wszakże żelazo i węgiel są hasłem naszego stulecia. Ponieważ jednak ustawa austryacka w ustępie drugim §. 3go — zdaje mi się nawet, że niekoniecznie w zgodzie z przytoczonym codopiero motywem — tak daleko się posuwa, przeto w rozporządzeniu wykonawczem wypadło naprawić błąd; jakoż korektywa znajduje się w §. 1 rozporządzenia, gdzie w końcu powiedziano: „Gdyby więc co do zaliczenia pewnego minerału do klasy zastrzeżonych wątpliwość zachodziła, należy wziąć dobrze na uwagę okoliczności, wysłuchać znawców lub zapytać władzy przełożonej. Gdyby władze górnicze otrzymały wiarogodne wiadomości o takiem nowem, dotychczas jeszcze niepraktykowanem przedstawieniu wymienionych powyżej składników minerałów lub wód, natychmiast powinny donieść o tem władzy przełożonej, ta zaś zasięgnąć wskazówek ministerstwa."

Na tym paragrafie mniemam, opiera się też najwyższe postanowienie z dnia 22 stycznia r. 1862, akt, który cały kraj z wdzięcznością wysoce sobie ceni, akt, mocą którego olej ziemny faktycznie stał się własnością właściciela powierzchni ziemi. Wolność górnictwa, ktora co do produktu tego istniała przed rokiem 1862, prawie wcale nie przyczyniła się do rozwoju tego przemysłu. Owszem spekulanci nie w celu racyonalnego dobywania, lecz jedynie w celu wyzyskania właściciela gruntu i niektórych istniejących już studzien produkcyjnych nabyli prawo górnictwa na szerokie obszary. Szkodliwe skutki poddania produkcyi naftowej ustawie przemysłowej i władzom politycznym o wiele przeważone zostały korzyścią nastręczającą się pod tym względem z najwyższego postanowienia z r. 1862. Władze polityczne wprawdzie także starały się zaradzić złemu, o ile je spostrzegały, ale niestety nie zawsze ze skutkiem.

Zachodzi więc nieodparta konieczność wydania osobnej ustawy naftowej dla Galicyi i Bukowiny, ale przytem zachodzi też niepodobieństwo prostego poddania górnictwa naftowego ustawie górniczej. Muszę w. Izbę poprosić, aby mi pozwoliła na poparcie tego twierdzenia przytoczyć jeszcze kilka uwag. (D. n.)

Deputowani Tomaszczuk i towarzysze przedłożyli, jak wiadomo, wniosek, aby ustęp 4 paragrafu 28 ustawy prasowej z d. 17 grudnia 1862, który brzmi obecnie: . . . „Natomiast z powodu wiernego przytoczenia publicznych rozpraw Rady państwa i sejmów nikt nie może być pociągniętym do odpowiedzialności"

brzmiał odtąd w ten sposób:

„Wierne, chociaż tylko w wyciągach przytaczanie publicznych rozpraw Rady państwa, sejmów i delegacyi, lub pojedyńczych tam mów wypowiedzianych, nie uzasadnia nigdy karygodnej czynności".

Komisya dla kodeksu karnego przyjęła ten wniosek i umotywowała go w sposób następujący:

Z zaprowadzeniem postępowania objektywnego, w którem nikt nie bywa pociągany do odpowiedzialności, lecz z pomocą którego sąd wydaje tylko orzeczenie, czy druk jakiś zawiera karygodną czynność, nasunęło się pytanie, czy w drodze objektywnego postępowania musi być wzbronionem rozpowszechnianie jakiejś mowy mianej w Radzie państwa lub sejmie. Dosłowne brzmienie ustawy zdawało dopuszczać podobną interwencyę sądową, gdy takowa natomiast nie odpowiada duchowi ustawy i nie była z pewnością w zamiarze ustawodawcy. Ustawodawca nie mógł mieć innego zamiaru, jak tylko, aby rozprawy Rady państwa i sejmów dostawały się w całej pełni do publicznej wiadomości. Konstytucya reprezentacyjna stałaby się iluzoryczna, gdyby ludność, a przedewszystkiem wyborcy, nie mogli dowiedzieć się, jakie opinie wygłaszają wybrani w wykonywaniu swojego mandatu. Ponieważ, jak powiedziano, dosłowne brzmienie ustawy prasowej mogłoby być wyzyskiwanem i przeciw takiej interpretacyi, przeto już poprzednie rządy widziały się zniewolonemi zamieścić w ustawie wprowadzającej (*Einführungsgesetz*) do projektu nowej ustawy karnej zmieniony tekst paragrafu 28, ustępu 4 ustawy prasowej i rozciągnąć objektywną nietykalność także na rozprawy delegacyi, która to instytucya w czasie wydania ustawy prasowej wcale jeszcze nie istniała. Komisya karna poprzedniego okresu parlamentarnego, pragnąc wykluczyć wszelkie mylne interpretacye, zmieniła jeszcze więcej tekst rządowy i ten zmieniony tekst został przyjętym przez rząd obecny do nowej ustawy karnej.

Tymczasem zaszedł wypadek, który zniewolił wnioskodawców do postawienia powyższego wniosku. Pewien sąd na podstawie objektywnego orzeczenia zabronił rozszerzania dziennika, który podał bez zmiany i bez żadnych dodatków mowę mianą w Izbie deputowanych, a orzeczenie to zatwierdził trybunał drugiej instancyi, w skutek czego wyrok stał się ostatecznie prawomocnym. Wprawdzie pan generalny prokurator, stojąc na straży ustawy przez zgłoszenie zażalenia nieważności dał sposobność najwyższemu i kasacyjnemu trybunałowi do wypowiedzenia zasadniczego zdania w tej kwestyi, a wysoka ta instancya oświadczyła się przeciw orzeczeniu obydwóch niższych sądów, jako niezgodnemu z duchem ustawy; ponieważ jednak to orzeczenie najwyższego trybunału ma moc obowiązującą tylko dla pojedyńczego wypadku i nie może uchodzić jako ostateczne, wszystkich obowiązujące wyjaśnienie ustawy, przeto wolność ogłaszania rozpraw parlamentarnych i sejmowych zawisłą jest ciągle jeszcze od dowolnego zapatrywania niższych instancyj i zdania generalnego prokuratora przy najwyższym trybunale. Na tak niepewnej podstawie nie może i nie powinno opierać się niezmiernie ważne prawo jawności rozpraw w ciałach prawodawczych; komisya uznała przeto potrzebę zapewnienia tego prawa przez przyjęcie tekstu wykluczającego wszelką wątpliwość. Mając zamiar zmienić tekst, należy przy tej sposobności uczynić także wyraźną wzmiankę o delegacyach.

W końcu powiada sprawozdanie: Ustawa mówi tylko o ogłoszeniu „rozpraw" pod któremi możnaby rozumieć tylko zupełne dosłowne powtórzenie wszystkich, na jednem i tem samem posiedzeniu wypowiedzianych mów, lub też zupełne, dosłowne powtórzenie całej mowy. Takie powtórzenie dać tylko może i to nie zawsze wielki dziennik, nigdy zaś mniejszy. Tekst uchwalony przez komisyę bierze w obronę nietylko dosłowne, lecz także streszczone, jednakże wierne ogłoszenie rozpraw i pojedyńczych przemówień.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Tendencyjne pogłoski).

Presse zamieszcza następujący artykuł: „W korespondencyi konstantynopolitańskiej do *Frankfurter Journal*, która zajmuje się stosunkami w okręgach albańskich, podniesiono zarzut przeciw prasie austryackiej, że ona to rozsiewa alarmujące wiadomości o położeniu rzeczy w Albanii i że ona zwracając ustawicznie uwagę na zaburzenia w tym wiecznie niespokojnym kraju, dąży do tego, aby uzyskać dla Austryi mandat w celu przywrócenia tam porządku, innemi słowy, iż pracuje w interesie okupowania terytoryum albańskiego. Ostatni zarzut tak jest śmieszny, że nie zasługuje na odpowiedź. Tego rodzaju insynuacye, które z pewną systematyczną regularnością się pojawiają — mają tylko na celu obudzenie w W. Porcie nieufności do Austryi, a ponieważ Porta pouczona wieloletniemi doświadczeniami zimno i obojętnie przyjmuje takie denuncyacye, przeto nie grożą one niebezpieczeństwem i nie mogą zamącić dobrych stosunków pomiędzy sąsiedniemi państwami, które odpowiednio do geograficznego położenia i obopólnych interesów, czują potrzebę żyć z sobą w zgodzie i przyjaźni. Natomiast należy skonstatować jako fakt i to jako fakt znany całemu światu, iż alarmujące doniesienia, które od czasu do czasu dostają się z Albanii do Europy, nie pochodzą bynajmniej z Austryi, lecz są owszem dziełem południowo-słowiańskich, a częstokroć pewnych z dążeniami południowo-słowiańskiemi sympatyzujących korespondentów angielskich. Panom tym zaś nie idzie bynajmniej o to, aby stać się pożytecznymi Austryi; owszem tendencye ich są aż nadto widoczne. Pragną oni wywołać zawiść i nieufność pomiędzy Austryą i Turcyą i podburzyć ostatnią przeciw pierwszej. Zamiary te jednak na szczęście chybiają zupełnie celu."

(Generał Czerniajew.)

Doniesienia z Petersburga potwierdzają, iż generał Czerniajew, którego nazwisko z czasów ostatniej serbsko-tureckiej wojny z r. 1876 jest w pamięci wszystkich polityków, nie powróci już na posadę generał-gubernatora Turkestanu. Generał ten przybył do Petersburga prawie równocześnie z doniesieniem o aneksyi Merwu i wówczas to już pojawiły się pogłoski o jego przymusowej rezygnacyi. O powodach upadku tego niezmordowanego agitatora różne krążą wieści. Ze strony dobrze zazwyczaj poinformowanej zapewniają, że generał ten w przesadnym zapale dla rozszerzenia panowania rossyjskiego w Azyi środkowej wypracował formalny plan operacyjny, w celu zdobycia Indyj. Nim opuścił Taszkent przesłał generał Czerniajew plan swój ministrowi wojny Wannowskiemu z prośbą przedłożenia go carowi. Minister oparł się temu stanowczo i dał Czerniajewowi do zrozumienia, aby porzucił awanturnicze projekta. Generał nie dał za przegraną, lecz przesłał plan swój w dwóch egzemplarzach hr. Woroncow-Daszkowowi, ministrowi domu cesarskiego z usilną prośbą o przedłożenie go monarsze. W ten sposób car dowiedział się o całej sprawie, którą jednak nie był bynajmniej zbudowanym, owszem dał uczuć dobitnie projektodawcy swoją niełaskę. Z drugiej strony donoszą, iż wobec dokonanego faktu zajęcia Merwu, uznano za rzecz potrzebną odwołanie generała Czerniajewa, a to aby uchylić wszelki powód do nieufności Anglików Czerniajew, przybywszy do Petersburga, wzbraniał się stanowczo wziąć udział w pracach komisyi, której poruczono sprawę reorganizacyi administracyjnej Turkestanu, gdyż nie chciał zetknąć się z gen. Ignatiewem, który jest prezydentem tej komisyi.

Powszechnie przypuszczają, iż mianowanie w miejsce Czerniajewa gubernatorem Taszkendu, generała Rosenbacha, nastąpiło z bezpośredniej inicyatywy cara, który chciał mieć tam spokojniejszego i rozważniejszego polityka. Ze Czerniajew popadł w zupełną niełaskę u dworu wnioskują i z tego także, iż na balu u księcia Jusupowa, car omijał ostentacyjnie obecnego tam także tego generała i nie przemówił do niego ani słowa.

(Anglicy o polityce rossyjskiej w Azyi).

Z każdym dniem mnożą się w Anglii głosy, wypowiadające stanowczo sprzeczne zapatrywania z dotychczasową opinią sfer decydujących o polityce Rossyi, z powodu zajęcia Merwu. Największą jednak sensacyę wywołał artykuł ogłoszony w organie konserwatywno-liberalnym, traktujący kwestyę bardzo poważnie i przytaczający wiele poglądów ludzi kompetentnych. Organem tym jest *Observer*, który, dość przyjaźnie usposobiony dla gabinetu Gladstona w sprawach wewnętrznych, wyliczał jednak wszystkie błędy polityki zewnętrznej, a obecnie pisze: „Egipt od Merwu dzielą wprawdzie olbrzymie przestrzenie, dziś jednak istnieje pomiędzy niemi związek ścisły. Bardzo szybko skorzystał rząd rossyjski z zawikłań, które Anglia ma do pokonania nad Nilem. Przed ośmiu laty wypowiedział p. Terentiew w dziele o współzawodnictwie pomiędzy dwoma mocarstwami, to jest pomiędzy nami a Rossyą, co następuje: „Czem jest Azya środkowa dla Rossyi? Jest ubogim, rzadko zaludnionym krajem, który może nigdy nie pokryje sam kosztów swojej egzystencyi. Ma jednak wielką korzyść, gdyż może nas zaopatrzyć w stacye, w których zaczerpniemy powietrza i w których będziemy mogli gromadzić nasze siły zbrojne". Inny znawca stosunków rossyjskich i człowiek, który długo przebywał w Indyach, a mianowicie misyonarz I. Long, pisał niedawno, podejmując twierdzenie Rossyanina: „Po co te siłe zbrojne? jest to pytanie nad którem warto się zastanowić. Bez

wątpienia po to, ażeby w razie wojny z Anglią utrzymać angielskie siły zbrojne zamknięte w Indyach, i ażeby mieć zawsze oparcie dla wzniecenia niepokojów w Indyach." Powyższe zapatrywanie powtórzył p. Long w Londynie przed zgromadzonem towarzystwem wschodnio-indyjskiem. Oprócz tego, powołując się na pismo pułkownika Lees, dodał: „Każdy, ktokolwiek się zajmował głębiej kwestyą Azyi środkowej, musi przyznać, że wykonanie ruchu wojsk rossyjskich ku granicy indyjskiej jest rzeczą możebną. Mogę nadto zapewnić, że ruch ten nastąpi w razie zerwania z Anglią, lubo zerwania tego nie życzy sobie naród rossyjski. Sfery wojskowe w Petersburgu, które niemały wpływ wywierają, oczekują na pewne walki i zmierzenia sił swoich z Anglią u granicy indyjskiej z równoczesnemi rozruchami w Indyach".

Pułkownik Lees, znany jako autor dzieł wojskowych i używający wielkiej powagi w Indyach, pisze: „Czy zdołaliby Rossyanie wtargnąć do Indyj? Według mego zdania, jeżeliby istniały jakie pod tym względem wątpliwości, to rozwiązane zostały jeszcze przed Chrystusem. Czego dokazał przed 2000 lat Aleksander z wojskiem może niemniej licznem od dzisiejszego, tego z pewnością dokazać może i współczesny Aleksander". Od chwili, pisze dalej *Observer*, w której słowa powyższe wyrzeczone zostały, upadła Chiwa, a obecnie poddał się Merw. Pułkownik Lees przypomina także ostrzeżenie lorda Napier, który mimo wielkich trudności walczył z powodzeniem przeciw Abisynii. Lord Napier mówił: „Gdyby Rossya zechciała zająć Merw, z czem się zresztą nie tai, gdyby zechciała posiąść wygodną drogę do Heratu i zbudować tam twierdzę w pośród bardzo żyznego terytoryum, to któżby wobec nieustannego posuwania się Rossyi w głąb Azyi mógł wątpić, że w ciągu kilku lat nie posiędzie tam niezdobytej pozycyi i panować zacznie nad drogą do Indyj z takiemi ułatwieniami do działania zaczepnego, o jakich można sobie wyrobić wyobrażenie z szybkiego pochodu Ajuba Chana do Kandaharu." Merw, według generała Backera, jest naturalnem obwarowaniem odpolowem Heratu, a nastręcza tę korzyść, że zaopatrywać może obydwa miasta w wodę. Strategicznie mówiąc, zajęcie Merwu, jest to usadowienie się na szańcu odpolowem Heratu. Sir Al. Burnes i generał Abbott wyrażają się podobnież, że kto posiadł Herat, ten położył rękę na gardle Indyj. Dolina Heratu wyżywić może 150.000 ludzi. P. Marwin, znany z ogłoszenia tajnego memoryału z czasu rządów lorda Beaconsfielda, ma w tych dniach wydać broszurę o sytuacyi stworzonej zajęciem Merwu. Zasadniczą swą myśl wyraził on już teraz następnie: „Zajęcie Merwu jest czemś więcej, niż prostem przyłączeniem oazy w pośród pustyni. Zajęcie to znaczy tyle, co zupełne zjednoczenie sił zbrojnych Kaukazu i Turkestanu — jest to fakt polityczny niezmiernej doniosłości. Znaczy to nadto ponowne połączenie Achałtu i wcielenie 100.000 najlepszej nieregularnej jazdy zbrojnej i w odległości jednego tygodnia drogi od doliny Heratu. W pierwszym wypadku jest to zbliżenie wojska kozackiego do Afganów, a dalej zupełne wcielenie Chiwy, zniesienie samodzielności Bochary, pozyskanie 200.000 angielskich mil kwadratowych, czyli powiększenie mocarstwa rossyjskiego o taką przestrzeń ziemi, jak cała Francya. Zajęcie to oznacza dalej z myślą podjęte obsadzenie punktu strategicznego i stworzenie tak daleko sięgających zawikłań, że Rossya, choćby ich sobie nie życzyła, nie zdoła ich wszelako ominąć i będzie zniewolona — jeżeli jej Anglia nie uprzedzi — wtargnąć do Heratu, do Bałku i do Kabulu. Ale wtargnąwszy nie zatrzyma się chyba aż tam, gdzie się zetknie granica jej wojsk z linią Sepoyów indyjskich."

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Manasterczany, w powiecie bohorodczańskim, na restauracyę cerkwi i dzwonnicy, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik Franciszek Kolb-Frankenheld, komendant 40 pułku pieszego, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter generała-majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Dla kapitana I klasy pułku piesz. nr. 77 Franciszka Kamlera-Saarberg, zastrzeżono stopień majora w służbie lokalnej.

Lekarz batalionowy w nieczynnym stanie stryjskiego batalionu obrony krajowej nr. 65, dr. Bronisław Longchamps-Berier, mianowany starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Cesarza Franciszka, odbyło się dziś, jako w dzień po rocznicy śmierci tego Monarchy, która w tym roku przypadała w dzień niedzielny, w kościele archikatedralnym, przy udziale przedstawicieli wszystkich władz i korporacyj. W wielu miastach na prowincyi nabożeństwa także odbyły się w sobotę, jako w wigilię śmierci ś. p. Cesarza Franciszka.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 b. m. wszedł w życie c. k. urząd pocztowy w Tryńczy, w powiecie łańcuckim, który załatwiać będzie pocztę listową i wartościową, jako też przekazy i pobrania do 200 zł., oraz z c. k. urzędem pocztowym w Przeworsku przez codziennego posłańca będzie połączony. Okręg doręczania urzędu pocztowego w Tryńczy stanowić mają miejscowości: Ubieczyn, Wulka malkowska, Wulka ogryzkowa i Głogowice.

— **Stypendya** rozdane przez Wydział: (C. d.) *H.* Z fundacyi Antoniego Spadwińskiego otrzymał stypendyum o rocznych 200 zł. Adam Powidaj, z 5 kl. gimnazyum św. Anny w Krakowie, polecony przez dyrekcyę, klasę 4tą ukończył z postępem celującym, lok. 2. na 43 uczniów. Pobierał on dotąd stypendyum na 105 zł. rocznie. — *I.* Stypendyum z fundacyi imienia Agenora Gołuchowskiego, utworzone przez gminy b. powiatu Radymieńskiego, przeznaczone dla uczniów pochodzących z tegoż powiatu, w kwocie 60 zł. rocznie otrzymał Aleksander Gowda z 4tej klasy szkoły ludowej w Jarosławiu, syn ubogiego włościanina, który żonę z 4 dzieci utrzymuje z dziennego zarobku. — *K.* Stypendyum z fundacyi śp. Antoniego Popkiewicza o rocznych 100 zł. przeznaczone przedewszystkiem dla krewnych śp. fundatora, otrzymał Jan Dutkiewicz z 3 klasy szkoły ludowej w Starej soli. który udowodnił pokrewieństwo w 4tym stopniu z śp. fundatorem. — *L.* Stypendyum z fundacyi śp. Aleksandra Egierskiego, przeznaczonej dla rodziny fundatora, a względnie dla synów oficyalistów prywatnych, o rocznych 254 złr. otrzymał Jan Bogucki z 4tej klasy szkoły realnej w Tarnopolu, polecony na I. miejscu przez dyrekcyę, który klasę poprzednią ukończył z postępem celującym, lok. 1. na 16 uczniów i jest sierotą po prywatnym oficyaliście. Matka jego wdowa, nader wątłego zdrowia, utrzymuje z pracy rąk 3 dzieci. — *M.* Z fundacyi śp. Stanisława Ładuńskiego o rocznych 40 dukatów i 10 zł. w. a. otrzymał stypendyum Miron Kmiakowicz z 3 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, który udowodnił pochodzenie z rodziny Bujnowskich, a zatem i pierwszeństwo do stypendyum z powyższej fuundacyi. --- *N.* Stypendyum z fundacyi mieszkańców byłego obwodu sądeckiego przeznaczone dla uczniów urodzonych w tymże obwodzie, po 105 zł. rocznie otrzymali: 1. Antoni Kurzeja z 2 roku praw w Krakowie, który złożył w roku zeszłym Isze kollokwium z postępem bardzo dobrym, 3 z postępem dobrym. Ojciec jego posiada 7 morgów górskiej ziemi i utrzymuje liczną rodzinę. 2. Franciszek Józef Zim. Jańczy z 5 klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie, który ukończył 4 klasę z postępem celującym, lok. 1. na 41 uczniów. Ojciec jego, obarczony 7 dzieci, posiada kilka morgów górskiej ziemi. Obaj stypendyści urodzeni w b. obwodzie Sądeckim. — *O.* Stypendyum z fundacyi śp, ks. Walentego Ryznerskiego, o rocznych 125 złr., przeznaczone przedewszystkiem dla krewnych śp. fundatora otrzymał Karol Wodyński z 7 klasy gimnazyum w Samborze, który udowodnił pokrewieństwo z ś. p. fundatorem i jest sierotą bez ojca i matki. (C. d. n.)

— **Czerwony Krzyż.** Biuro powiatowe patryotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża" w Bohorodczanach donosi, że w dniu 17 lutego b. r. odbył się w tem mieście staraniem połączonych biur powiatowych stowarzyszenia patr. pomocy „Czerwonego Krzyża", mężczyzn i dam, wieczorek z tańcami, z którego czysty dochód, wynoszący 100 zł. przeznaczony został na cele wymienionego stowarzyszenia.

— **Tow. „Kółek rolniczych".** Walne zgromadzenie tego towarzystwa odbędzie się we Lwowie w dniach 4 i 5 b. m. w sali ratuszowej, według następującego porządku dziennego: 1. Zagajenie zgromadzenia. 2. Sprawdzenie wyboru delegatów Kółek rolniczych (§. 30 statutu). 3. Sprawozdanie z czynności towarzystwa Kółek roln. 4. Sprawozdanie komisyi rachunkowej. 5. Sprawa projektowanych zmian statutu. 6. Wybór zarządu towarzystwa. 7. Wybór komisyi rachunkowej. 8. Wnioski. 9. Odczyty i wykłady.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników** polskich im. Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem, w uniwersytecie, w sali XV (2 piętro). Porządek dzienny: 1. Sprawy towarzystwa. 2. F. Dobrzyński. „O świeceniu płomieni". 3. B. Błocki. „O nowej teoryi powstawania gatunków." 4. Luźne komunikacye naukowe.

— **Teatr.** Dziś, w poniedziałek, z powodu nagłej niedyspozycyi panny Rossini, w miejsce *Afrykanki* daną będzie *Łucya z Lammermooru* z p. Broulikiem w roli Edgara. Bilety zakupione na *Afrykankę* służą na *Łucyę*. Nadwyżkę cen zwraca kasa teatralna. — Jutro, we wtorek, 4 marca, na przyjęcie delegatów Kółek rolniczych, *Odsiecz Wiednia* obraz dramatyczny w 5 aktach W. Rapackiego. — We środę, 5 marca, *Afrykanka* opera w 5 aktach Meyerbeera. Gościnny występ p. F. Broulika pierwszego tenora opery nadwornej w Wiedniu i występ panny Rossini.

— **Kradzież na poczcie kałuskiej.** W nocy na 23 lutego niewyśledzeni jeszcze sprawcy ukradli w c. k. urzędzie pocztowym w Kałuszu worek z listami pieniężnemi łącznej wartości 3.116 zł., przygotowany do odwiezienia na pocztę stacyi kolejowej. Podejrzane o popełnienie tej kradzieży indywiduum zostało uwięzione.

= **Rabunek.** Wczoraj po południu znaleziono w ukryciu, koło stawu Kisielki, rzeczy mniejszej wartości, mianowicie podartą starą bieliznę, kawaleryjski pałasz bez pochwy, tasak wojskowy z pochwą, pistolet jednorurkowy i pugilares po jednej stronie paciorkami haftowany, wewnątrz znaczony złotemi literami *A. B. 8 kwiecień 1864*, z wizytowemi kartami Rozalii Jandl. Gdy następnie Jędrzej Szum, ogrodnik, udał się na to samo miejsce dla dalszych poszukiwań, nadeszło trzech opryszków, widocznie by zabrać wyż wspomnione rzeczy, a nie zastawszy ich już tam, rzucili się na Szuma pobili go i zrabowali mu srebrny zegarek, kryty z takimże łańcuszkiem wartości 16 zł. przyczem jeden z łotrów zagroził mu nożykiem. Na wołanie napadniętego o pomoc, nadbiegli dwaj czeladnicy z browaru przyległego, którym się powiodło przytrzymać jednego z uciekających, w osobie nader niebezpiecznego złodzieja Karola Windisza, który następnie zeznał w policyi, iż jego towarzyszami byli Kazimierz Maudziej i i Wiktor Wierzbicki.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Maciejowi Posthorn trzy prześcieradła znaczone M. P., 5 nowych koszul męzkich i jedną damską; panu St. B złoty zegarek remontoir po jednej stronie kryty, wartości 100 zł. i parę kólczyków złotych z granatkami wartości 20 zł Aresztowano tegoż dwie sługi jako poszlakowane o popełnienie tej kradzieży. Dalej skradziono 14 kur i koguta białego z zamkniętych komórek pod l. 53 ulica Leona Sapiehy i pod l. 17 ulica Sadownicka. — Aresztowano 12-letniego Jankla Bergera za dokonaną kieszonkową kradzież i Wasyla Marykobyłę za sprzeniewierzenie.

— **Dyamentowe wesele.** W Rzymie obchodzili w kościele św. Andrzeja dei Frati w zeszłą sobotę państwo Hieronim i Katarzyna Kiniewiczowie dyamentowe wesele. Ojciec św. przesłał jubilatom życzenia i błogosławieństwo apostolskie, a ks. kardynał Ledochowski kosz z kwiatami.

— **Córka Garibaldiego.** Z Turynu donoszą: Dnia 26 b. m. odbył się tu ślub córki Garibaldiego, Clelii, z profesorem Graziadei. Król Humbert, który przesłał pannie młodej w upominku kosztowny naramiennik, reprezentowany był na tym akcie przez prefekta turyńskiego p. Casalis. Prezes ministrów, p. Depretis, imieniem własnem i wszystkich kolegów przesłał pismo z powinszowaniem na ręce matki panny młodej.

— **Kanał przez Palestynę.** Jak donoszą z Konstantynopola, sułtan skłania się już do udzielenia syndykatowi towarzystwa kanału tego firmanu na rozpoczęcie robót przedwstępnych. Nowy kanał, jak już donieśliśmy, połączyłby morze Śródziemne z Czerwonem, mianowicie morze Tyberyjskie z zatoką Akkabat, biegnąc przeważnie doliną Jordanu, a skracając znacznie żeglugę, stanowiłby niebezpieczną konkurencyę dla kanału Suezkiego.

— **Orkany i powodzie w Ameryce.** Dzienniki nowojorskie donoszą: Ostatnie orkany na Południu Ameryki, według przybliżonych obliczeń, porwały około 600 ofiar w ludziach i zrządziły w mieniu straty na 8 milionów dolarów. — Miastu Greenville nad dolnym biegiem rzeki Missisipi, powyżej Vicksburga położonemu, powódź zagrażała zupełną zagładą. Woda stała we wszystkich domach, położonych na równinie, z których wiele skutkiem podmulenia runęło. Greenville liczy 4.000 mieszkańców.

— **Przepowiednia burzy.** Astronom kanadyjski prof. E. Stone Wiggins zapowiada znowu wielki przewrot atmosferyczny na dzień 15 maja r. 1885. Profesor Wiggins dwukrotnie już przepowiedział z wielką dokładnością takie przewroty, mianowicie orkany, które się srożyły dnia 11 marca 1883 i dnia 26 stycznia 1884 roku.

— **Oryginalny przemysł** wykryła policya amerykańska. W Cincinnatti uwięziła murzyna, który się przyznał, że przy pomocy pewnego towarzysza zabił innego murzyna, oraz żonę i wychowankę tegoż, a to nie w celu rabunku, ani z zemsty, ale dlatego, aby ich szkielety sprzedać kolegium medycznemu w owem mieście, po 15 dolarów sztuka.

— **„Habent sua fata libelli"**— mają dolę swą i opery. Wystawiona właśnie opera Meyerbeera *Hugenoci* także różne przez lat szereg przechodziła koleje, nim ją wystawiono na scenie. A rzecz tem ciekawsza, że nie przeszkody jakieś zewnętrzne — jak to mówią — od autora niezależne były temu przyczyną, lecz przeciwnie, sam autor, jako troskliwy o swe dziecko ojciec, dolę tę utworowi swemu zgotował. Opowiadał o tem ciekawe szczegóły Scribe, jak wiadomo, autor tekstów oper Meyerbeera, szczegóły, które świadczą o nieustannej pracy kompozytora około ostatecznego wykończenia gotowych już utworów, a zarazem o losie wcale nie do pozazdroszczenia librecisty.

Hugenoci stanowiły już gotową całość. Pewnego razu Meyerbeer odwiedza Scribego. „Wiesz pan, trzeba mi koniecznie septetu na końcu tego aktu!" — „Septetu? — naprawdę? — ależ w takim razie muszę rzecz całą przerobić!" — odpowiedział Scribe. „Przepraszam pana za to — rzecze kompozytor — „ale wystaw pan sobie efekt, jaki sprawi ten septet!"

Scribe napisał tekst pod septet.

Minęło dwa lata. Meyerbeer przybywa do Scribego. „Panie — pomyliłem się — septet do niczego — solo — prosta romansa o wiele stosowniejsza".

Scribe napisał tekst nowy.

I znów upłynęło dwa lata. Kompozytor jawi się na zamku Mericourt i wita Scribego oświadczeniem, że tym razem chodzi tylko o nieznaczną zmianę tekstu. „O jaką? — zawołał przerażony Scribe." — „Wczoraj wieczorem słyszałem w parku słowika i żabę. Nasunęło mi to wyborny pomysł duetu" Scribe pisze tekst, duet wchodzi w skład opery.

Mija znów rok. Zaczęły się próby *Hugenotów*. Podczas dziesiątej Meyerbeer odzywa się do Scribego: „Panie, zlituj się, jakżeż mogłeś akt ten zakończyć duetem!" — „Ależ to pański, a nie mój pomysł!" — „Niepodobna... w takim razie pomyliliśmy się obaj."

I Meyerbeer zaprzestaje dalszych prób, i jeszcze rok cały myśli nad wykończeniem *Hugenotów*. Ale już do zmian nie przyszło. Dla czego? Bo Scribe zachorował; lekarze zalecili mu dłuższy wypoczynek, zwłaszcza zaniechanie wszelkiej pracy. Meyerbeer przestał go trapić i operę, dziesięć razy przerabianą, bez nowych zmian na scenie wystawił.

OSTATNIA POCZTA

W sprawie projektowanej podróży Najd. Cesarzewicza na Wschód, pisze *Budap. Corr.*, iż dzień wyjazdu nie został jeszcze stanowczo oznaczonym, że jednak Najd. Cesarzewiczostwo udadzą się prawdopodobnie w podróż w drugi dzień świąt wielkanocnych, i to z Wiednia wprost do Ruszczuku a ztąd do Konstantynopola, gdzie zabawią sześć dni. Podróż nastąpi przez Warnę do Bukaresztu, a ztąd przez Turn-Sewerin do Belgradu. Po krótkim pobycie w stolicy serbskiej Najd. Cesarzewiczowstwo udadzą się przez Semlin do Pesztu i Wiednia. Cała podróż ma trwać dwa tygodnie.

Izba deputowanych odbędzie posiedzenie jutro a Izba panów we czwartek. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia Izby panów znajdują się pomiędzy innemi rozprawy nad przedłożeniami rządowemi o stanie wyjątkowym.

Presse pisze, iż w jednym i to w głównym punkcie, okazuje się już teraz nieprawdziwem doniesienie niektórych dzienników o programie prac Izby deputowanych, nie można bowiem nawet przypuścić, aby rozprawy budżetowe rozpoczęły się już 5 b. m. Owszem, staną one na porządku dziennym 7, a może dopiero w przyszły poniedziałek 10 marca. Niemniej mało wiarogodną wydaje się wiadomość, aby po świętach wielkanocnych Izba nie miała już odbywać posiedzeń. O załatwieniu tych ważnych przedłożeń, których ostatecznego wypracowania domagają się wszystkie stronnictwa, nie może być mowy przed świętami. Natomiast zdaje się rzeczą prawdopodobną, iż ferye wielkanocne potrwają dłużej, aby mógł się zebrać sejm galicyjski, który jak wiadomo, został tylko odroczonym.

Do dzienników czeskich telegrafują, iż na sesyi bieżącej p. minister Prażak zamierza wnieść przedłożenie o ograniczeniu wolności podziału gruntów włościańskich; ustawa zawierać będzie tylko główne postępowanie, a wykonanie ich rząd pozostawi sejmom krajowym.

Połączona prawniczo-polityczna komisya Izby panów wysłuchała przedwczoraj sprawozdania referenta o rozporządzeniach wyjątkowych i zaaprobowała przedłożony referat.

Przedwczoraj obradowały trzy komisye Izby deputowanych: budżetowa, melioracyjna i przemysłowa.

W komisyi budżetowej generalny sprawozdawca hr. Henryk Clam-Martinitz przedłożył referat o preliminarzu państwowym na rok 1884. Wydatki (po obliczeniu kredytów dodatkowych) obliczono na złr. 515,309.687, dochody na 474,548.588 złr. niedobór przeto wynosi ogółem 38,754.813 zł. Sprawozdanie powiada że właściwy niedobór wynosi tylko 4 miliony (o 5 milionów mniej niż w roku zeszłym), gdyż reszta użyta została na najrozmaitsze inwestycye. Sprawozdanie podnosi potrzebę przywrócenia równowagi pomiędzy wydatkami i przychodami, niemniej, aby na przyszłość z większą

ostrożnością zezwalano na nadzwyczajne wydatki i porusza także kwestyę, czyby nie było lepiej, aby dla uniknięcia powtarzających się ciągle budżetów prowizorycznych przenieść rok budżetowy z 1 stycznia na termin poźniejszy np. 1go maja.

Dep. dr. Sturm oświadczył w imieniu mniejszości, iż ta ze względów politycznych i finansowych będzie głosować przeciw budżetowi. Dep. Russ interpelował w sprawie komisyi, złożonej dla obmyślenia oszczędności w gospodarstwie państwowem.

W toku rozpraw oświadczył p. minister skarbu dr. Dunajewski, iż kwestya przełożenia roku budżetowego została wziętą już pod rozwagę w obu Izbach, że rozwiązanie jej jest trudnem, jednak nie niemożliwem. P. minister porozumiewał się już w tej mierze z innemi ministerstwami i ma nadzieję, iż myśl poruszona przez referenta doczeka się może niebawem urzeczywistnienia.

Referent hr. Clam-Martinitz odparł, iż nie może podać bliższych szczegółów o wnioskach komisyi dla oszczędności, to tylko może powiedzieć, iż znaczne oszczędności w skutek wniosków tej komisyi wtedy tylko będą możliwe, gdy zgodzi się na nie opozycya.

Komisya przyjęła następnie sprawozdanie i ustawę finansową, poczem przystąpiła do rozpraw nad przedłożeniem o galicyjskim funduszu indemnizacyjnym.

Referent dr. Zeithammer złożył sprawozdanie o przedłożeniu rządowem, dotyczącem ustawy, mocą której zawarte zostało z Galicyą wraz z W. Ks. Krakowskiem porozumienie względem uregulowania stosunku państwa do funduszu indemnizacyjnego wschodniej i zachodniej Galicyi. Dep. Beer postawił wniosek, aby przed rozpoczęciem dyskusyi odczytane właśnie sprawozdanie referenta, zostało wydrukowane i rozdane członkom komisyi. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie.

W końcu dep. Hausner referował o petycyach 18 dozorców fabryk tytoniu proszących o stabilizacyę. Petycye te odstąpiono rządowi.

Komisya melioracyjna przystąpiła w obecności p. ministra rolnictwa do rozpraw szczegółowych nad odnośnem przedłożeniem rządowem. Obrady przerwano jednak już przy 1 paragrafie, gdyż komisya wyraziła życzenie. aby paragraf ten inną otrzymał stylizacyę.

Komisya przemysłowa obradowała dalej nad VI rozdziałem ustawy przemysłowej o pomocnikach fabrycznych i rękodzielniczych, przyczem przyjęła następujący wniosek dep. dr. Bilińskiego: „Wzywa się c. k. rząd, aby wypracował projekt ustawy o uwolnieniu od stempla książeczek robotniczych.“

Z ogłoszonego właśnie wykazu komisyi Izby deputowanych dowiadujemy się, że w Izbie deputowanych istnieje obecnie 33 komisye, z tych 18 jest stałych a 15 specyalnych. Komisye składają się częścią z 15, częścią z 24, częścią z 36 członków. Jedna komisya (dla wniosku hr. Hohenwarta o kompetencyę Izby deputowanych do badania wyborów) składa się wyłącznie z członków prawicy, gdyż lewica, jak wiadomo, nie przyjęła do niej mandatów; w dwóch komisyach przewodniczą deputowani lewicy. Najwięcej zatrudnionym jest dep. dr. Fanderlik, gdyż zasiada aż w dziewięciu komisyach; deputowani Zatorski i Smarzewski biorą udział w 7 komisyach; dep. Hausner w 6, dep. Chamiec, Jaworski, Rayski, Spławiński w pięciu, członkami jednej tylko komisyi są z Koła polskiego: Horodyski, Oborski, hr. Potocki, Samec, Stadnicki, Starzewski, Tyszkowki, Wolański; do żadnej komisyi nie należą deput.: Łoziński, hr. Tarnowski, hr. Zamoyski i Zapałowicz.

Na przedwczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych interpelował Eoetvös w sprawie zarządzonych w ostatnich czasach wydaleń z kraju. Prezes gabinetu Tisza przyrzekł odpowiedzieć w najbliższym czasie, zauważył atoli, że przy sposobności swojego ostatniego pobytu w Wiedniu objawił życzenie, aby władze wiedeńskie o zarządzonych wydaleniach do Węgier zawiadamiały poprzednio rząd węgierski W dniach ostatnich wydalono z Węgier wielu socyalistów.

Pogłoska o zjeździe cesarza rossyjskiego z cesarzem niemieckim o tyle znajduje potwierdzenie w prasie rossyjskiej, że niektóre ważniejsze tej prasy organa (jak n. p. *Ruskij Kurjer* i *Nowoje Wremia*) twierdzą, iż według otrzymanych przez nie wiadomości, ks. Dołgoruki przy widzeniu się z księciem Bismarckiem miał już rozpocząć wstępne rokowania, dotyczące tej sprawy.

Journal de St. Pétersbourg pisze, iż nadchodzące z Berlina telegramy nie potrzebują komentarzy i mówią dość jasno, że tamtejsze uroczystości zupełnie odpowiadają serdecznym stosunkom istniejącym pomiędzy dwoma cesarstwami a świadczą także o głębokim szacunku, jakim cieszy się w Rossyi cesarz niemiecki.

Zawieszone wskutek śmierci senatora Kowalewskiego posiedzenia komisyi, mającej opracować projekt zreformowania komisyi do przyjmowania prośb, zostały wznowione pod prezydencyą najstarszego z członków, senatora Luboszyńskiego.

Depesza belgradzka do *Polit. Corresp.*, streszcza artykuł półurzędowego *Videlo*, który zajmuje się przyjazdem do stolicy serbskiej Najd. Cesarzewiczowstwa austryackich. Dziennik ten wita przyjazd Najd. Cesarzowiczowstwa jako widoczną oznakę przyjaznych stosunków pomiędzy obydwoma Dworami i państwami. Obecna polityka Serbii, tak różna od dawniejszej jako państwa lenniczego, dąży do samodzielności i utrzymania jak najprzyjaźniejszych stosunków z wszystkiemi państwami. Odwiedziny Następcy tronu austryackiego i Jego Małżonki świadczą najwymowniej o zmienionem stanowisku Serbii w Europie. Dawniejsi książęta serbscy przyjmowali u siebie tylko baszów tureckich i obcych konsulów; teraz przypadnie królowi serbskiemu zaszczyt goszczenia u siebie Potomka prastarej Dynastyi cesarskiej i Następcę tronu jednego z najpotężniejszych państw w Europie.

W piątek odbył się u dworu obiad na cześć nowych ministrów.

Rocznica koronacyi papieskiej przypada dziś, w poniedziałek, a z okazyi tej uroczystości donoszą z Rzymu, że całe święte kolegium i reprezentanci prelatur przybywają do Watykanu złożyć życzenia. Kardynał di Pietro jako dziekan św. kolegium, wręczy Ojcu św. adres w imieniu kardynałów.

Według *Osservatore Romano* został kardynał Merte mianowany podkanclerzym Kościoła rzymskiego, a kardynał Ledochowski sekretarzem dla petycyj

Wszystkie dzienniki zapewniają zgodnie że przesilenie w gabinecie kwirynalskim zostało zażegnane. Najświeższa depesza donosi o sposobie uniknięcia przesilenia: Adjutant królewski przybył z wizytą do prezesa ministrów Depretisa i przywiózł życzenie króla, ażeby nie wnoszono dymisyi całego gabinetu. Baccelli winien się zastanowić — rzekł adjutant w imieniu króla, że głosowanie było tajne, nie może zatem powodować przesilenia, a minister oświecenia winien także pozostać nadal w gabinecie Później odbyła się w sobotę rada ministeryalna, na której Baccelli cofnął swoją dymisyę, przesilenie więc zażegnane a w senacie przedstawiono już projekt ustawy edukacyjnej i nagłość jego uchwalono.

Dzienniki amsterdamskie ogłaszają sprawozdanie komisyi, która miała polecenie wypracować projekt zmian konstytucyi i przedstawić go królowi, jako wyraz życzeń narodu.

W Izbie francuskiej był na sobotniem posiedzeniu na porządku dziennym projekt ustawy o powierzeniu nauki elementarnej nauczycielom świeckim Przy artykule 17, który postanawia powierzenie nauk nauczycielom świeckim, żądał rząd odroczenia terminu do wykonania postanowienia, wniosek ten jednak odrzuciła Izba 239 głosami przeciw 224.

Według półurzędowej *Agence Havas* głosowanie powyższe i obrady nie mają żadnego znaczenia, gdyż główną częścią rozprawy ma być strona finansowa, a obrady nad tem rozpoczną się dziś, w poniedziałek. Zapewniają, że pomiędzy rządem a komisyą przyszło do porozumnienia, ażeby kwestyę tę odroczyć, prawica jednak postanowiła głosować przeciw odroczeniu.

Prezydent republiki Grévy przyjmował deputacyę z Cahors, proszącą o udział jego przy odsłonięciu pomnika Gambetty. Grévy odpowiedział, że jakkolwiek miał wielki szacunek i sympatyę dla Gambetty, nie może wziąć udziału w uroczystości, ponieważ nie wolno mu mięszać się osobiście do manifestacyj politycznych. Przypomniał, że z tych samych pobudek nie przyjmował udziału i przy odsłonięciu pomnika Thiersa, chcąc jednak dać wyraz swoich uczuć, wyszle na uroczystość swego reprezentanta. Minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau przyjął zaproszenie.

Mémorial diplomatique zaprzecza pogłoskom o zamiarze sułtana wysłania sił zbrojnych do Sudanu, jakoteż wieściom, jakoby sułtan powierzał był jaką misyę Gordonowi. Porta ani bezpośrednio, ani pośrednio nie akceptuje sytuacyi stworzonej w Egipcie i Sudanie, zastrzega sobie wszelkie prawa i uznaje tylko granicę interesów, ustanowioną przez mocarstwa w r 1841. Według dalszych doniesień tegoż dziennika, wicekról Indyj, lord Ripon, grozi dymisyą, jeżeli parlamentowi angielskiemu nie zostaną natychmiast przedstawione akta, z których wynika, iż lord radził rządowi przyjąć przymierze ofiarowane przez Turkomanów Merwu, jakoteż, że doradzał reorganizacyę administracyi i rozpoczęcie wielkich robót, gdyż inaczej niepodobna będzie zwalczać wpływu Rossyi nawet w głębi półwyspu.

Admiralicya angielska otrzymała w dniu 1 marca telegram od komendanta Suakimu o świetnem zwycięstwie wojsk angielskich nad powstańcami Osmana Digny. Generał Graham przed rozpoczęciem kroków zaczepnych wysyłał w dniu 28 lutego poselstwo do Osmana Digny, zalecając mu rozproszenie buntowników i powołując się na pojednawczą misyę Gordona, zagroził w przeciwnym razie dalszym pochodem wojsk angielskich.

Depesza donosi, że nieprzyjaciel walczył z rozpaczliwem bohaterstwem, ale na wszystkich punktach został odparty. Anglicy mieli w dniu wczorajszym wyruszyć dalej do Tokaru. Nieprzyjaciel stracić miał w boju przeszło tysiąc w poległych i rannych. Walna bitwa stoczona została w tej samej miejscowości, gdzie Baker basza poniósł porażkę. Utarczki rozpoczęły się w dniu 29 lutego, a około 10 rano rozpoczęła się formalna walka. Nieprzyjaciel wypierany z każdej pozycyi ustępował powolnie i co chwila ponownie stawał do boju. Kolumny angielskie zajmowały pole, posuwając się czworobokiem podłużnym. Niedaleko od miejsca klęski Bakera znajdowały się ziemne obwarowania, budynki i fort, z którego powstańcy dawali ognia z jednego zdobytego na Egipcyanach działa. Anglicy podstąpili na pół mili od obwarowanej pozycyi i rozpoczęli dopiero wtedy ogień z dział. W obozie obwarowanym było około 2000 Arabów, gdy inni, których trudno zliczyć, usiłowali oskrzydlić Anglików, nacierając włóczniami i zastawiając się tarczami. Obwarowania ziemne, uzbrojone w dwa działa zdobył batalion górali szkockich. Działa te obrócili Anglicy natychmiast na nieprzyjaciela, który i w ucieczce jeszcze, pomimo, że był dziesiątkowany przez huzarów, stawiał ciągle opór. Wojska angielskie dotarły aż do studni Teb. Wieczorem utwierdzili Anglicy wszystkie zdobyte pozycye. Nazajutrz spodziewano się ponowienia walki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń. 3 marca. (*Tel. pr.*) W komisyi dla podatku gorzelnianego dep. Jaworski postawił następujący ewentualny wniosek na wypadek, gdyby wniosek dep. Czajkowskiego miał być uchylony: „Tym gorzelniom galicyjskim, które w kampanii r. 1883/84 funkcyonowały, mając przeszło 45 hl. objętości naczyń fermentacyjnych, zezwala się, gdy idzie o mniej niż 60 hl., pozostać przy opodatkowaniu ryczałtowem, gorzelnie zaś nad 60 hl. mogą być zredukowane do 60 hl.

Wiedeń, 3 marca. Dywidenda węgierskiego zakładu kredytowego wynosi 19 złr 50 ct.

Peszt, 3 marca. (*Tel. pryw.*) Uwięziony przedwczoraj robotnik Prager oświadczył, że nic nie wie ani o rozbójniczem morderstwie, popełnionem na *Mariahilf* w Wiedniu, ani też o innych planach anarchistycznych. Pokazano mu następnie depeszę urzędową policyi wiedeńskiej, w której powiedziano, że Prager jest sprzymierzeńcem anarchistów wiedeńskich, i że jemu to zostały wręczone przez jednego z mężów zaufania stronnictwa socyalistycznego papiery wartościowe, zrabowane w kantorze bankowym Eiserta. Prager wypiera się stanowczo wszystkiego.

W Peszcie znajduje się faktycznie pewna liczba anarchistów, którzy przesiedlili się tutaj z Wiednia przed dwoma laty. Najwybitniejszymi ich reprezentantami są Jackl, Schlözer i Prager. Umiarkowane stronnictwo robotników uchwaliło wysłać deputacyę do prezydenta gabinetu Tiszy z zapewnieniem, iż pomiędzy niem a partyą socyalistów żadna nie istnieje *łączność*.

Berlin, 3 lutego. Mianowanie ks. kardynała Ledóchowskiego na sekretarza papieskiego urzędu petycyjnego a zarazem na zastępcę ks. kardynała Jacobiniego, uważają tutaj jako zapowiedź rezygnacyi ks. Ledóchowskiego ze stolicy arcybiskupiej w Poznaniu.

Germania wyraża także podobny domysł, nie rozbiera jednak bliżej tej kwestyi.

Monachium, 3 marca. Książę Leopold Bawarski i jego małżonka ks. Gizela wyjechali wczoraj z Rzymu.

Paryż, 3 marca. Francuzi okupowali w Tonkinie dnia 20 lutego siedm pagod, znajdujących się pomiędzy Songkan i kanałem. W nocy 25 lutego nieprzyjaciel usiłował po dwakroć odebrać zajęte pagody, został jednak odparty ze znacznemi stratami. Koncentracya wojsk w Tonkinie już ukończona.

Rzym, 3 marca. (*Tel. pryw.*) Papież, odpowiadając na adres przedłożony przez kolegium kardynałów z powodu rocznicy jego koronacyi, mówił o wzmagających się ciągle trudnościach, z jakiemi Kościoł bezustannie się spotyka. Papież podniósł, że przedewszystkiem Włochy nie szczędzą Kościołowi rozlicznych trudności. Ojciec św. wspomniał także o wyroku wydanym przeciw Propagandzie. Papież zwrócił uwagę świata katolickiego na tę nową obrazę i zaniósł protest przeciw wyrokowi, gdyż Propaganda tak samo jak Papież, musi być najzupełniej niezawisłą od wszelkiej władzy świeckiej.

Londyn, 3 lutego. (*Depesza urzędowa.*) Tokar poddał się wczoraj bez walki. Powstańcy, stanowiący załogę, przyjęli podyktowane im przez Grahama warunki. Graham, na czele wojska, wkroczył do miasta. Mieszkańcy, którym powstańcy dali się ciężko we znaki, powitali Anglików z niewymowną radością. Powstańcy cofnęli się w góry.

Londyn, 3 marca. Depesza generała Grahama z Suakimu potwierdza w zupełności wiadomość o zwycięztwie wojsk angielskich pod Etleb. Nieprzyjaciel wyprowadził do boju 10.000 ludzi. Straty jego są znaczne. 900 zabitych powstańców znaleziono w okopach. Wojsko angielskie straciło 28 w zabitych i 142 rannych; dwóch żołnierzy nie odszukano. Baker basza jest ciężko rannym. Anglicy zdobyli 7 dział.

Graham wysłał do naczelnego komendanta w Tokarze somacyę żądającą, aby poddał się do dnia 2 marca pod wyszczególnionemi w wezwaniu warunkami.

Kair, 3 marca. Z Suakimu donoszą: Obóz Osmana-Digmy znajduje się w oddaleniu 8 mil od Suakimu. Oczekują nowego spotkania w czasie powrotu Anglików z Tokaru.

Zwłoki poległych w czasie klęski Bakera baszy oficerów angielskich zostały odszukane i pogrzebane pod Etleb.

Telegramy zbożowe z d. 1go marca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 31·25 do 31 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 37 do 9·38 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 175·— m., żyto —·— m., spiritus 47·90

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3go marca 1884

Hotel George'a

Pp. K. Tchórznicki z Krakowa. A. Trzecieski z Polanki. K. Czecz z Bierzanowa

Hotel Angielski.

Pp. M. hr. Karnicki z Rogóźna. I. Janicki z Ostrowca. F. Jasiński z Zahajpola. W. Borzemski z Magdalówki. W. Bieliński z Podola ross. Dr L. Myszkowski z Jarosławia.

Hotel Krakowski.

Pp. M. Zurowski z Stryja. S. Kusiba z Sambora. K. Kawelnicki z Rosyi.

Hotel Europejski

M. Czajkowski z Krasiczyna K. Budiner Jiczina.

Hotel Langa

Aichler z Tryestu. W. Ebert z Wiednia. L. Mohr z Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 2 marca 1884.

Barometr 743.33mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —2.9°C. Psychrometr wilgotny — 3.3°C. Prężność pary 3.4mm. Wilgoć 91°/₀. Zachmurzenie 10. Wiatr E3. Ozon 7.

Temperatura powietrza — 2.3°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 770.03mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 1.1°C.
Najniższa temperatura w nocy — 3.3 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^{0}50' \ \lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$.

Dla 4 marca 1884

E. $= + 11^{m}\ 47,^{s}_{05}$. $\Theta^{0} = 22^{h}\ 50^{m}\ 20,^{s}_{61}$.

Zachód słońca 3go marca 5h. 41m., 3; wschód 18h. 42m., 8.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 4d 3h 9,m 2; pełnia 11d 9h 16,m 1: ostatnia kwadra 19d 12h 49,m 1; nów 26d 19h 23,m 6.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak równonocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,s 7.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

2 marca 1884.	2^{h}	9^{h}	1[illegible]
Stan barometru w milimetr.	740,$_{58}$	742,$_{27}$	742,[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	—0,$_{8}$	—0,$_{4}$	—0,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—0,$_{4}$	1,$_{3}$	—1,[illegible]
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,$_{8}$	3,$_{3}$	3,[illegible]
Wilgotność powietrza względna w °/₀.	78	85	85
Stan nieba.	9	10	10
Kierunek wiatru.	e.	se.	csc.
Moc wiatru.	2	3	2
Ilość opada mierzona o 2^{h} $0,^{mm}{}_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^{h}. + 1,$_{3}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^{h}. — 3,$_{8}$.			

(N. B. 3/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 4/3).

Przy wietrze południowo-wschodnim, i temperaturze średniej marca, niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 1 marca 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	293	—	296	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	172	—	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86		87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	25	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	75	100	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	17¼	1	19¼
100 marek niemieckich	58	90	59	70
Srebro		—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 lutego 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.70	79.85
luty-sierpień	79.70	79.85
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.70	80.85
kwiecień-październik	81.—	81.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123.25	123.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.20	135 60
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.—	171 50
„ „ 1864 po 50 złr.	171.25	171.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.50	151.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 25	95.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.50	101.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.—	101,—
Galicyi	100.—	100 50
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99 40	100 10
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.75	115.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	307 50	307.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830 —
Gal banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	845.—	847.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	566.—	568.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	229,5	230.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2665.—	2670 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294.25	294.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	173.50	174.—
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	311.75	312.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.30	142.60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.50	167.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.10	96.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.25	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. —	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc.	98.80	99.40
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.80	99.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.85	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99 20
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.20	97.[illegible]
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.20	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.90
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 30 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.25	96.50
z r. 1867	101.50	02.—
z r. 1868	97 20	97.6
z r. 1872	96.75	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.—	97.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.75	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 —	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 —	37.[illegible]5
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 25	12.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł m. k.	53.—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.50	121.65
Paryż za 100 fr.	48.10.—	48.15.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61,—	9.61.50
Rossyjski imperyał	9.89.—	9.91.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 1 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	60
„ „ „ w srebrze	80	65
Renta w złocie	101	75
5 prc. austr. renta marcowa	95	85
Akcye banku wiedeńskiego	845	—
„ „ kredytowego	309	—
Londyn	121	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	60½
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 4141. (1364)

C. k. sąd krajowy jako prasowy w Krakowie na podstawie §. 493 pk. tudzież §§. 36 i 37 u. p. orzekł, że umieszczony w nr. 47 czasopisma „Nowa Reforma" z daty Kraków, 26 lutego 1884, artykuł na stronnicy pierwszej jako ciąg dalszy powieści „Motory życia" przez autora Marzycieli, od słów: „mówił nam tu profesor", aż do słów: „z załamanemi rękami" stanowi istotę czynu zbrodni z §. 58 lit. b) c) uk., oraz występków z §§. 302, 303 i 305 uk. że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego nru czasopisma „Nowa Reforma" zostaje zatwierdzoną, dalsze rozpowszechnianie wspomnionego artykułu wzbronionem i zniszczenie zabranego nakładu po prawomocności niniejszej uchwały zarządzonem.

Kraków, dnia 1 marca 1884.

Kuratele.

L. 3216. (1260 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del w Tarnowie podaje do wiadomości, że Stanisław Bogusz ze Smarzawej, uznany został uchwałą ck. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7 lutego 1884 l. 1505 za umysłowo chorego i że w skutek tego, ustanowiono dla niego kuratorem dr. Adama Bognera.

C. k. sąd powiatowy m. d.
W Tarnowie dnia 18 lutego 1884.

L. 2802. (1259 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że Feliks Drozdowski cukiernik z Tarnowa, uznanym został za chorego na umyśle i że kuratorem dla niego ustanowionym został Jan Drozdowski.

W Tarnowie, 22 lutego 1884.

L. 9610. (411 2—3)

Uchwałą ck. sądu krajowego w Krakowie z dnia 3go września 1883 l. 212z2 Jan Wędrzyk z Olszyn uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiony dekretem sądu powiatowego w Chrzanowie z dnia 4 październik 1883 l. 9610 Wincenty Kaszuba z Olszyn.

Chrzanów, 4 października 1883.

L. 1014. (1283 1—3)

Filip Czujko z Tustania marnotrawcą uznany i kuratorem dla niego Dmytro Obelnicki z Tustania ustanowiony

Z c. k. sądu powiatowego.
Halicz, dnia 8 lutego 1884.

L. 4576 (1358 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie Henryka Schreinera syna ś. p. małżonków Fryderyka i Anny z Kaudeków Schreinerów uznał marnotrawcą, i ustanowił mu kuratora w osobie Wilhelma Schreinera, właściciela realności w Rottenhahn.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 9270. (1355 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść ogłasza, że Józef Wajdowski, były kontrolor prywatny w dobrach Łańcuckich, został uznany za obłąkanego i że dla niego kuratorem adwokat dr. Kazimierz Bliziński ustanowiony został

Lwów, 19 lutego 1883

L. 1309. (1277 1—3)

Stanisław Noga ze Świebodzyna uznany został marnotrawcą, kuratora dodano mu w osobie Antoniego Mastalerza

C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 18 lutego 1884.

L. 653. (1323 1—3)

Fedko Skólski z Mikłaszowa uznany za marnotrawcę i kuratorem dla niego Jan Wojtowicz z Mikłaszowa ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 8 lutego 1884.

Licytacye.

L. 4548 (1342 1—3)

W dniach 6 marca 1884, 3 kwietnia 1884 i 1 maja 1884, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 37 subrep. 5 w Brzeźnicy położonej, dłużnika Ludwika Brandysa własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 379 zł. 49 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 900 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Kalwarya, dnia 6 października 1883.

L. 125. (1392 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy robót stolarskich, ślusarskich, kowalskich i z żelaza lanego do budowy nowego gmachu Uniwersyteckiego w Krakowie, odbędzie się w biurze tutejszego c. k. Starostwa na dniu 18 marca 1884 r. w godzinach urzędowych rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych.

Bliższe warunki odnoszące się do tego przedsiębiorstwa, jakoteż plany i modele wykonać się mających robót, tudzież wzór do ułożenia oferty, przejrzeć można do dnia 17 marca 1884 włącznie w biurze c. k. Zarządu budowy w gmachu tutejszego kollegium Jagiellońskiego, w dniu zaś licytacyi w biurze c. k. Starostwa.

Oferty ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w przepisane wadyum, przyjmowane będą w dniu wyznaczonym najdalej do godziny 1ej w południe; później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Kraków, 28 lutego 1884.

L. 1332. (828 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż dobrowolna publiczna sprzedaż 6/43 części realności pod l. 162 w Przemyślu położonej, małoletniego Jankla Weinbergera własnej odbędzie się w jednym terminie, a to: dnia 10 marca 1884 o godzinie 9 z rana w biurze pod nr. 1 tutejszego sądu.

Cena wywołania jest kwota 1650 zł.

Niżej tej ceny powyższa część realności sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 165 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież inwentarz spadkowy po Lei Pesi Weinberger w tus. registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 21 marca 1883.

Licytacye.

L. 12868. (491 2—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 21 marca 1884, 25 kwietnia 1884 i 23 maja 1884, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sadowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 204 w Staromieściu położonej, wedle wyk. hip. 270 Józefa Kreta i Zofii Kret własnej, na rzecz Feigi Weinig o 50 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 50 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 5 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 19516. (932 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że na rzecz Marcina Kowalczyk pto. 250 zł. odbędzie się dnia 27 marca 1884, o 10 godzinie rano w sądzie licytacya realności dłużnika Josla Lustgartena własnej, nietabularnej, w Knihininie pod lk. 87 położonej, która i niżej ceny szacunkowej 1372 zł. 97 ct. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 137 zł. 97 ct.

Akta zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Stanisławów, 30 grudnia 1883.

L. 4050. (1199 2—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie 27 marca, 24 kwietnia i 23 maja 1884, o 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności nk. 25 w Nawsiu brzosteckiem położonej, Zofii Pachuliuy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Nuchmana Natha 21 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 1740 zł w. a.

Wadyum 174 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Brzostek, 31 grudnia 1883.

L. 675. (711 2—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 28 marca 1884, 25 kwietnia 1884 i 23 maja 1884, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 34 w Kraczkowy położonej, wedle wyk. hip. 38 Franciszka Chmiela własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 53 zł. 50 ct. w. a. z pn w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 154 zł. 20 ct w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 15 zł. 40 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 23 stycznia 1884.

L. 4053. (983 2—3)

W c. k sądzie powiatowym w Tyczynie, celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Neisa w kwocie 100 złr. w. a., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż zachodniej połowy realności pod l. 23/57 w Hyrnem położonej, spadkobierców Kazimierza Kłody własnej, w dniach: 24 marca, 24 kwietnia i 26 maja 1884, każdym razem o goozinie 10 rano. Cena wywołania 1240 zł. Wadyum 124 zł. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 20 września 1883.

L. 7246. (984 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Enkera w kwocie 145 złr. w. a. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 224 i 68 w Kielnanowy położonej, wykazem hipotecznym l. 100 księgi głównej gminy katastralnej Kielnanowy obętej, Tomasza Zięby własnej, w dniach 24 marca, 24 kwietnia i 26 maa 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1673 złr., wadyum 167 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 2 grudnia 1883

L. 3820. (1285 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 84 złr. 24 ct. i 146 złr, 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 126 w Chłopówce, dłużnika Mikołaja Buckiego własnej, dnia 26 marca 1884, dnia 23 kwietnia 1883 i dnia 28 maja 1884, zawsze o godz. 10 rano.

Realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 500 złr. w. a. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce, 1 września 1883.

L. 4025. (985 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczynie, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 4 w Matysówce położonej, wykazem hipotecznym 8 księgi głównej gminy katastralnej Matysówki objętej, Anny Gąsior własnej, w dniach 24 marca, 24 kwietnia i 26 maja 1884, każdym razem o godz. 10 rano. Cena wywoławcza 1200 złr, wadyum 120 złr. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 26 września 1883.

L. 6632. (1120. 2—3)

W dniach 24 marca, 21 kwietnia i 26 maja 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 252, 173 subrep. 9 w Rzekach położonej, dłużników Tomasza i Maryanny Burych własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kr. włościańskiego na zaspokojenie 10 rat po 3 złr. i resztującego kapitału 20 złr. 36 ct. aw. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Izydor Daniel w Wadowicach.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się termin do wykazania należności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna na dzień 16 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli, którzy prawo zastawu na wymienionej realności uzyskali, wzywa się pod rygorem, że w razie jeżeliby na terminie nie stanęli i wierzytelności nie likwidowali, wierzytelności te przy wydaniu tabeli płatniczej jako nielikwidowane umieszczone będą.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 27 listopada 1883.

L. 720. (891 2—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 28 marca, 29 kwietnia i 3 czerwca 1884, o godzinie 10 przed południem; odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 34 w Łące położonej, ciała wedle wyk. hip. 108, 109 i 110, Józefa, Wolfa i Leiby Sporników własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 60 złr. wa. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1870 złr. w. a lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 187 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 26 stycznia 1884.

L. 884. (1148 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4000 złr. w. a. z pn. na rzecz dr. Henryka Maxa, odbędzie się dnia 28 marca 1884 i 30 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Leiby Pomeranza i Estery Riwy 2 im. Pomeranz w Tarnopolu pod l. 65|62 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 28,550 złr. 31 ct. w. a.

Wadyum 2855 zł.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na 29 maja 1884, o godzinie 10 przed południem.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 27 grudnia 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu poręczoną być nie mogła, tudzież dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaka Spiegla, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Sternklara, a p. adw. dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 5 lutego 1884.

L. 17315. (232 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 107 zł 15 ct., 187 zł. 50 ct., 187 zł. 50 ct. i 4799 zł. 84 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach: 31 marca i 29 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 złr., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 810 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 29 kwietnia 1884, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O czem chęć kupienia mający, tudzież wierzyciele hypoteczni niewiadomi, którzyby po dniu 28 listopada 1883 do hipotek weszli, zawiadomienia otrzymują, ostatni z nadmienieniem, iż dla nich kurator w osobie adw. dr. Feliksa Jarockiego ze substytucyą adw. dr. Piotra Forysta ustanowiony został.

W Tarnowie, 13 grudnia 1883.

L 29955. (976 2—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 21 czerwca 1879 l. 28403, celem ściągnięcia sum 483 zł. 483 zł i 8916 zł. 63 ct. z przyn. c. k. uprzyw. akcyjnego galicyjskiego bankowi hipotecznemu od Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego należących się, odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 96 dz I. w Krakowie położonej, dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własnej, w dwóch terminach dnia 27go marca i 29 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21000 zł. w. a., poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 setnych ceny wywołania 21000 zł. to jest 2100 zł bądz w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizaoyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzyswa kredytowego ziemskiego, ces. kr. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw banku narodowego w Wiedniu, obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozcie sądowym złożone a o ile w gotowiznie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby realność ta w tych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 29 kwietnia 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujących uważani będą

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny wolno w registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się bank hipoteczny dłużnika Kazimierza Baranowskiego, wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, tudzież którzyby po dniu 16 grudnia 1883 prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego już poprzednio kuratora adwok. dr. Lisowskiego z substytucya adw. dr. Trojnalskiego i przez edykta.

Kraków, 21 grudnia 1883.

L. 18856. (1328 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 133 zł. 76 ct. w. a. z przyn przymusowa sprzedaż realności pod nr. k 56 w Zabajkach położonej, wedle wykazu hip. l 240 i 241 Hryńka Tarnawskiego i Dmytra Tarnawskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprsyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I) 20 marca 1884, II) 25 kwietnia 1884 i III) 23 maja 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 23 listopada 1883.

L. 752. (727 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski podaje do wiadomosci, że celem zaspokojenia sumy 5746 zł. 79 ct. i 330 zł. z pn. należących się galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie odbędzie się w jednym terminie dnia 27 marca 1884 o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Mogile, a to pod ułatwiającemi warunkami.

Cena wywołania 20000 zł., wadyum 1000 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Warunki i wyciąg hipoteazny można przejrzeć w registraturze.

Kraków, 15 stycznia 1884.

L. 12580. (433 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jadwigi z hr. Zborowskich Płockiej, jako prawonabywczyni Maryi Schönfeldowej prawomocnym t. s. wyrokiem z dnia 18 listopada 1880 l. 13035 wywalczonej, w sumie 15000 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekuc. dwóch trzecich części dóbr Krajowice, Wróblowa i Bryły do Józefa Wiktora 2 im. Nowotnego i Maryi Sydonii 2 im. z Nowotnych Seredyńskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach: 31 marca i 18 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartośc szacunkowa 52180 złr. 32 ct., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 5220 złr: w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 18 kwietnia 1884, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony c. k. główny urząd podatkowy w Jaśle, c. k Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciel z miejsca pobytu niewiadomy Józef Adamiczek, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 15 lipca 1883 do hip. dwóch trzecich części dóbr Krajowice, lub po dniu 25 marca 1883 do hipoteki dwóch trzecich części dóbr Wróblowa i Bryły weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Stojałowskiego ze substytucyą adwokata dr. Forysta ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 25 paźdz. 1883.

L. 18857. (1329 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sum 197 zł. 9 ct. i 39 zł. 46 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 63 w Zagrobeli położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 264 Piotra Sysaka własnej, w tutejszym c. k sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I) 20 marca 1884, II) 25 kwietnia 1884 i III) 23 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 25 listopada 1883.

Licytacye.

L. 17923. (409 1—3)
Dnia 31 marca 1884 sprzedaną będzie przymusowo o godz. 10 rano, w tut. sądzie realność pod lk. 79 w Medwedowcach położona wedle wyk. hip 57, Andryja Hankiewicza własna, także i niżej ceny szacunkowej, celem ściągnięcia pretensyi Hersza Judy Bauera, w kwocie 64 złr. z pn.
Cena wywołania 130 złr., wadyum 13 złr.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, dnia 30 grudnia 1883.

L. 16828. (475 1—3)
W dniach 31 marca 1884 i 5 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 102 w Pianowicach wykazem hip. l. 4 w całości i wyk. hip. l. 5 w jednej połowie objętej, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Pańka Burdaka pto 134 złr. 60 ct. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr., wadyum 50 złr. Na powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
W razie gdyby na powyższych terminach realność sprzedaną nie została, wyznacza się, celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 3 czerwca 1884, o 10 rano.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dr. Fiternika ze substytucyą adw: dr. Steurmana w Samborze.
Sambor, 24 grudnia 1883.

L. 16829. (476 1—3)
W dniach 31 marca 1884 i 1 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 27 w Pinianach, powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 167 objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw spadkob. Wasyla Waniowskiego pto 300 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr., wadyum 50 złr.
Na powyższych terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną będzie.
Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się, celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, termin na dzień 3 czerwca, o 10 rano.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Steuermana ze substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze.
Sambor, 24 grudnia 1883.

L. 7469. (676 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala, celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 200 złr., a względnie 17 rat po 12 złr. z 10 prc. odsetkami od dnia każdej zapadłej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież resztującego jeszcze kapitału w kwocie 33 zł. 34 ct., a własnością dłużnika Jurka Capko z Kozowy będącej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. zakł. kred. włośc. we Lwowie, która sprzedaną będzie na trzech terminach, tj. dnia 20 marca 1884, dnia 29 kwietnia 1884 i dnia 2 czerwca 1884, a za każdym razem o godz. 11 przed południem, w tutejszo-sądowym zabudow., a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szac., ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.
Cena wywołania jest 700 złr.
Wadyum 10 pr., to jest 70 złr.
Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.
Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.
C. k. sąd powiatowy.
Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 11988. (936 1—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Izraela Nagelsteina 305 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 marca, 2 maja i 6 czerwca 1854, każdym razem o godz. 10 rano, licytacyjna sprzedaż sumy 179 złr. z pn., na rzecz Henryka Millego w stanie biernym połowy i czterech piątych drugiej połowy realności l. 7 w Jarosławiu położonej, intabulowanej.
Kuratorem nieznanych i późniejszych wierzycieli hipotecznych adwokat Myszkowski ustanowiony.
Wadyum 23 zł.
Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura.
C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 30 grudnia 1883.

L. 11154. (1238 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Arona Bellera w kwocie 271 złr. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 29 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności gruntowej l. w. h. 171 księgi gruntowej Biedaczów, dłużnika Walentego Kołcza własnej.
Cena wywołania 210 zł. w. a., wadyum 21 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 30 maja 1884, godzinę 10.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p. Karol Prochaska.
Leżajsk, 18 listopada 1883.

L. 7504. (851 1—3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem wykonania egzekucyjnej sprzedaży dóbr Bukowa vel Domostaw z przyległościami Kąty część Katyły, Zdziary, Szyperka, Jarocin, Nalepy, Smutki, Mostki, Sokole, Jazy, Deputaty wedle dom. 288 p. 101, 104 n. 16, 19 haer., p. 110-111, n. 14-17 haer., p. 131, n. 4-18 haer., p. 152-153 n. 20-23, tudzież wedle wykazów hipotecznych l. 179 karta własności B. lp. 617 wyk. hip. l. 200 karta własności B. l. 617 i wyk. hip. l. 213 karta własności B. lp. 617 do dłużnika Malinowskiego Henryka należących dla zaspokojenia sum c. k. uprz. gal. Bankowi hipotecznemu przyznanych, a mianowicie: kwoty 906 złr. 25 ct. w. a. z odsetkami i prowizyą, kwoty 906 złr. 25 ct. z odsetkami i prowizyą, kosztów sądowych 12 złr. 68 ct. i egzekucyjnych 34 złr. 65 i poł ct. uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 3 marca 1883 l. 5843 dozwolonej, wyznacza czwarty termin na d. 31 marca 1884, godzinę 10 z rana, na którym to terminie dobra powyższe w drodze licytacyi, która w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie, pod następującemi warunkami ułatwiającemi zostanie sarzedaną.
Dobra te sprzedane zostaną ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi z wyłączeniem wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze za jakąkolwiekbądź cenę.
Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 105,810 złr.
Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 5 prc. ceny wywołania, tj. kwotę 5290 złr. 50 ct., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacych długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej.“ Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.
Wyciąg hipoteczny licytowanych dóbr w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.
O tem zawiadamia się egzekucyę popierającego, dłużnika hipotecznego, c. k. urząd podatkowy w Nisku, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, wierzycieli o niewiadomem miejscu pobytu, do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 25 stycznia 1883, jako dniu wydania wyciągów hipotecznych do hipoteki weszli, lub którymby ta, lub późniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dla nich już uchwałą tut. sąd. z dnia 23 czerwca 1883, l. 1670 w osobie adw. dr. Reinesa z substytucyą adw. dr. Alsa ustanowionego tudzież przez edykta.
Rzeszów, 17 stycznia 1884.

L. 10419. (1139 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 9 rat po 15 zł. 32 ct. a. w. i reszty kapitału w kwocie 225 zł. 79 ct. a. w. z pn., odbędzie się licytacya realności pod lk. 33 w Brzeźcu położonej, wykazem hipot. 89 księgi gruntowej gminy Brzeźca objętej, na trzech terminach dnia 26 marca 1884, dnia 23 kwietnia 1884 i dnia 28 maja 1884, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze tegoż sądu.
Termin do ułatwiających warunków dnia 28 maja 1884 tamże.
Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. wal. austr.
Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kuratorem p. Włodzimierz Łuszpiński z Komarna.
Komarno, dnia 20 grudnia 1883.

L. 5262. (949 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 163 zł. 14 ct. a. w. z przyn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu pod l. k. 27 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Fedka Daca własnej, w trzech terminach a to dnia 26 marca, dnia 30 kwietnia i dnia 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.
Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.
Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. wadyum 40 zł.
Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Sądowa-Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 6661. (952 1—3)
Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 79 b w Nowym-Sączu Wincentego i Magdaleny Warzyckich własnej, rozpisuje się czwarty termin na dzień 26go marca 1884, o godz 10 rano pod warunkami w nrze 58 „Gazety Lwowskiej“ z r. 1883 ogłoszonymi z tą zmianą, że na powyższym terminie sprzedaż za jakąkolwiek cenę nastąpi.
C. k. sąd obwodowy
Nowy-Sącz, 22 grudnia 1883.

L. 8277. (677 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału w kwocie 22 zł. 5 ct. w. a. z przyn. publiczną licytacyę domu pod lk. 388 w Kozłowie, a względnie ciała hipotecznego wykazem licz. 756 gminy Kozłów objętego, a własnością dłużnika Abrahama Wolfa 2ga im. Zahnstechera będącego na rzecz Selika Kurzroka, które sprzedane będzie na trzech terminach, to jest dnia 26 marca 1884, dnia 28 kwietnia 1884 i dnia 3 czerwca 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowem zabudowaniu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane, po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.
Cena wywołania jest 80 zł. a. w.
Wadyum 10 prc. to jest 8 zł. w. a., a kuratorem wierzycieli jest Markus Hammer w Kozłowie.
Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.
C. k. sąd powiatowy
Kozowa, dnia 13 stycznia 1884.

L. 42149. (298 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany krakowski podaje niniejszem do wiadomości, że rezolucyą z 6 grudnia 1883 licz. 42149 dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności l. 86 w Taniach, w powiecie krakowskim położonej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego pto 450 zł.
Do licytacyi tej wyznaczone są trzy termina na dzień 26 marca, 25 kwietnia i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania wynosi 1500 zł, a wadym 150 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registr. sądowej.
Kraków, 6 grudnia 1883.

L. 11329. (1349 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia pretensyi Samuela Auerbacha w sumie 1000 zł. w. a. z pn odbędzie się w tymże c. k. sądzie obwodowym pod ułatwiającemi warunkami na jednym terminie dnia 3 marca 1884 o godzinie 10tej przed południem, przymusowa sprzedaż publiczna $^3/_8$ części realności wyk. hip. 95 gminy m asta Złoczowa położonej, dłużnika Chaima Halberthala własnej.
Główne warunki ułatwiające, są następne:
1. Wadyum wynosi 75 zł. w. a.
2. Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 1298 zł. 85 ct. w. a.
3. Na terminie powyższym sprzedaż nastąpi także i niżej ceny wywołania, za jakąbądź cenę.
Dalsze warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony został tusądową uchwałą z dnia 1 września 1883 l. 7442 p. adwokat dr. Mijakowski ze substytucyą p. adwokata dr. Billeta w Złoczowie.
Złoczów, dnia 12 stycznia 1884.

L. 11864 (1004 3—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Ignacego Skowronka 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 marca, 25 kwietnia, 30 maja 1884 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Marcina i Barbary Riedlów własnej pod l. 42 Jarosław głębockie przedmieście położonej a to na dwóch pierwszych terminach za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej.
Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania 1000 zł.
Bliższe warunki, akt detaksacyi dostarczy registratura.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Ruczka mianowany.
C. k sąd powiatowy
Jarosław, 29 grudnia 1883.

L. 21606. (712 3—3)
C. k. sąd pewiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1072 zł. w. a., oraz 6 zaległych rat, po 72 zł. z procentem zwłoki po 12 prc, odbędzie się dnia 17 marca 1884, dnia 18 kwietnia 1884 i dnia 16 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hipotecznym l. 20 księgi gruntowej Gumniska objętej, dłużników Marcina i Anny Potempów własnej.
Cena wywołania 4640 zł. w a., wadyum 464 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 22 stycznia 1884.

L. 2704. (814 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, ze w sali rozpraw tegoż Sądu, w celu zaspokojenia pretensyi 3000 złr. z pn. odbędzie się dnia 11 marca i 30 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze radcy Mochnackiego N. 13, przymusowa licytacya do Mikołaja i Rozalii Cieślewiczów, wedle dom. 135, pag. 233 n. 9 haer. Dom 22, pag. 244 n. 9 haer. i Dom 35, pag. 168 n. 9 haer. należących realności pod l. 503, 505 i 508 $^1/_4$ we Lwowie położonych, na których terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 8195 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 820 złr. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 grudnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Skowroński mianowany został.
Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 8466. (679 3—3)
W żywieckim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 12 marca 1884, 16 kwietnia i 15 maja 1884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż parceli gruntowej l. wyk. hip. 707 księgi gruntowej objętej, w Radziechowach położonej, Jana Urbańskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Marcina Wolnego w kwocie 39 złr. z pn.
Cena wywołania 300 złr., poręczne 30 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg w Żywcu.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, można przejrzeć w registraturze tutejszej.
C. k. Sąd powiatowy
Żywiec, dnia 18 grudnia 1883.

L. 7569. (979 3—3)
Dnia 11 marca, 22 kwietnia i 20 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 195 ks. grunt. gminy Biesiadki objętej, Jana Sachy własnej i realności wyk. hip. 83 księgi grunt. gminy Biesiadki objętej, Jana Cebuli własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 88 złr. w. a. z pn.
Cena wywołania pierwszej realności 100 zł. w. a., zaś drugiej 320 złr. w. a.
Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Brzesko, dnia 23 października 1883.

L. 14308. (875 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupna, że w sprawie egzekuc. Maryi Ryszkowskiej przeciw Józefowi Tarnawskiemu o 40 złr. z pn, odbędzie się tu przymusowa publiczna sprzedaż realności kon. l. 124 w Moskalowie położonej, z parceli budowlanej liczba kat. 29 i z parceli pod l. kat 28 i 30 się składającej, wykazem hip. l. 175 księgi gruntowej głównej dla Moskalówki objętej, niemniej realności w Czerhanówce położonej, z parcel pod l. kat. 897-1 897-2 i 894 się składającej, wykazem hip. l. 359 księgi głównej dla gminy kat. Czerhanówka objętej, dłużnika Józefa Tarnawskiego własność stanowiących w terminach dnia 18 marca 1884, dnia 15 kwietnia 1884 i dnia 13 maja 1884, zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 1030 złr. lub powyżej takowej, a na terminie trzecim i niżej tej ceny. Wadyum 103 złr. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Rybarski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 7169. (674 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 400 złr., a względnie 21 rat po 24 złr. z 10 prc. od dnia każdej zapadłej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież resztującego jeszcze kapitału w kwocie 45 złr. 67 ct. w. a., a własnością dłużników Franka Mazurek i Michała Mazurek (Błażków) w Wiktorówce będącej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakład. kr. włośc. we Lwowie, która sprzedaną będzie na trzech terminach, to jest dnia 18 marca 1884, dnia 24 kwietnia 1885 i dnia 28 maja 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem, w tutejszo sądowem zabudowaniu — a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 800 złr.

Wadyum 10 prc., to jest 80 złr.

Kuratorem wierzycieli jest Marcin Dubko z Wiktorówki.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 7170. (675 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 100 złr., a względnie reszty w kwocie 73 złr. 9 ct. w. a. z pn licytacyę realności gospodarczej pod lk. 46 subr. 11—106 w Kozowie położonej, a wedle wykazu hip. tejże gminy l. 266. 269, a własnością dłużnej masy spad. ś. p. Wojciecha Kryndy i Antoniego Olejnika z Kozowy będącej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakł. kred. włośc. we Lwowie, która sprzedana będzie na trzech terminach, to jest dnia 18 marca 1884, dnia 24 kwietnia 1884 i dnia 28 maja 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowem zabudowaniu — a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane, po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 250 złr.

Wadyum 10 prc., to jest 25 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 6178. (262 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Starasól odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 89 złr. 12 ct. w. a. z pn. w dniu 19 marca 1884, o godzinie 10, przed południem, jako trzecim terminie licytacyjnym z ułatwionemi warunkami licytacyjnemi, których przegląd w sądowej registraturze przedsięwziąć można, przymusowa sprzedaż realności, objętych wykazami hipotecznemi 317 i 319, tudzież połowy realności wykazu hipotecznego 318 gminy Chyrów, Jana i Anny Jackiewiczów własnych.

Wadyum 50 złr.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 21 grudnia 1883.

L. 9941. (820 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana od Iwana Stryżyka się należącej, w kwocie 55 złr. w.a. z pn., odbędzie się licytacya realności pod lk. 88 w Rumnie położonej, wykazem hip. 529 i połowy realności wykazem hipotecznym 516 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, w jednym terminie dnia 19 marca 1884, o godzinie 10tej rano, w biurze tegoż sądu.

Cena wywołania 160 złr. w. a., wadyum zaś 5 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem Włodzimierz Luszpiński w Komarnie.

Komarno, 12 grudnia 1883.

L. 4749. (823 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 60 złr. 66 ct. w. a. z przyn., na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Wujkowicach, pod lk. 1 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Mateusza Kolibek własnej, w trzech terminach, a to dnia 19 marca, dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 910 zł., wadyum 91 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 4775. (796 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się, celem zaspokojenia kwoty 100 złr. 12 ct. w. a. z przyn., na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż przymusowa realności włościańskiej w Zarzeczu, pod lk. 50 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Safata Sołtysa własnej, w trzech terminach, a to dnia 19 marca 1-84, dnia 23 kwietnia i dnia 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, w tutejszym sądzie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1883.

L. 253. (1221 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^{3}/_{6}$ części realności w Chyrowie położonej, wedle wykazu hip. 167 tejże gminy, dłużnika Gimpla Gottesmana własnej, na zaspokojenie pretensyi Polikarpa Strzeleckiego 67 cetnarów 95 fnt. owsa, wartości 3 złr. 25 ct. w. a. za cetnar, dnia 19 marca, dnia 23 kwietnia i dnia 23 maja 1884, każdego razu o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem, a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za tę cenę i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr. 82 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 5 sierpnia 1883, do tabuli weszli, kuratorem Ludwika Topolskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 17 stycznia 1884.

L. 8511. (1213 3—3)

W sądzie powiatowym żywieckim odbędzie się w dniach 19 marca i 23 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż połowy niehipotecznej realności pod N. 5 w Huciskach położonej, Anny Brańkowej, a względnie jej leżącej masy spadkowej własnej, na zaspokojenie należytości Szymona Mosesa, w kwocie 130 złr. z dn. Gdyby na tych terminach rzeczona połowa realności za cenę szacunkową w kwocie 230 złr., którą się za cenę wywołania ustanawia, albo od takowej wyższą sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 21 maja 1884, godzinę 10 rano, na który wszystkich wierzycieli niniejszem się wzywa. Poręczne 23 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Łazarski, adwokat w Białej.

Resztę warunków, protokół zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 27 grudnia 1883.

L. 360. (1212 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na pretensyę Józefa Studenckiego przeciw Tomaszowi i Elżbiecie Rybarskim o 225 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya połowy domu pod N. 296 w Żywcu położonego, wraz z gruntem, wedle księgi głównej miasta Żywca, Tom IX., pag. 54, egzekutów własnej, pod warunkami rezolucyą z dnia 4 lipca 1883, l. 4318 dozwolonemi, na dwóch terminach: 19 marca i 23 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Do ułożenia warunków ulżywających wyznacza się termin na 7 maja 1884, o 9 rano.

Cena wywołania 500 złr., wadyum 50 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi wyżej ceny szacunkowej lub za takową. Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 21 stycznia 1884.

L. 8463. (749 3—3)

W dniach 19 marca, 15 kwietnia i 27 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 164 w Radziechowie położonej, Józefa Helona własnej, celem ściągnięcia 70 złr. z pn., na rzecz Samuela Spaniermana.

Cena wywołania 175 złr., wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 22 grudnia 1883.

L. 666 (1114 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 złr. 40 ct, 113 złr. 40 ct i 711 złr. 44 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 21 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności, wedle dom. 19, pag. 354 i 355, n. 13, 14 i 15 haer do masy spadkowej Lejzora Weishausa i do Majera i Józefa Weishausów należącej, w Tarnopolu pod l. 1373 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie, wynosi 4097 złr. 62 ct. w. a.

Wadyum 205 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 5 lutego 1884.

L. 14774. (159 3—3)

Dnia 24 marca 1884 i 24 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 44 w Maksymowicach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 7 objętej, w sprawie Kelmana Baumwolspinnera przeciw Stefanowi Bodnarowi pto 190 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 1212 złr. w. a., wadyum 121 złr. 20 ct. Przy pierwszych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Gdyby realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na d. 26 maja 1884, o 10 rano. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Steuermana ze substytucyą adw. dr. Witza w Samborze.

Sambor, 28 listopada 1883.

L. 1150. (1046 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie 100 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 24 marca 1884, dnia 28 kwietnia 1884 i d. 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności l. wyk. hip. 164 księgi gruntowej Wierzchosławice Wojciecha Krzaka własnej.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnów, dnia 6 lutego 1884.

L. 7468. (670 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 500 zł. w. a. a względnie reszty w kwocie 299 zł. 85 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności gospodarczej pod lk. 111 (338 .) subr. 81 w Kozowie położonej a wedle wykazu hipotecznego tejże gminy l. 772 a własnością dłużnika Antoniego Paluch będącej na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, która sprzedaną będzie na trzech terminach to jest dnia 20 marca 1884, dnia 29 kwietnia 1884 i dnia 2 czerwca 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowem zabudowaniu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę któraby pokryła długi zahipotekowane po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 1000 zł. w. a.

Wadyum 10 prc. to jest 100 zł. w. a., kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 15079. (1286 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi wysokiego skarbu 31 zł. 99 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 marca 1884 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya do dłużnika śp. Dmytra recte Danyły Knyszuka należącej realności lk. 243 w Ruszorze Kosmacz niestanowiącej ciała tabularnego.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 130 zł., wadyum wynosi 5 prc.

Realność ta zostanie sprzedaną za cenę szacunkową lub za jakąkolwiekbądź.

Resztę warunków licytacyjnych, akty opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 29 grudnia 1883.

L. 8922. (1284 3—3)

W dniu 14 marca, 18 kwietnia 1884 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie na zaspokojenie wierzytelności Mikołaja Kozuba 1035 zł. z pn. publiczna licytacya celem sprzedaży posiadłości Stanisława Gadarowskiego nk 94 w Dembowcu.

Wadyum 130 zł., cena wywołania 1252 zł., kuratorem ad actum niewiadomych dr. F. Wiediger adw. kraj. w Jaśle.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 30 grudnia 1883.

L. 15979. (1094 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Samuela Auerbacha przeciw Michalinie Nowackiej o 467 zł. po potrąceniu 210 zł 33 ct. w. a. odbędzie się w tusądowym gmachu w dniach 13 marca, 17 kwietnia i 15 maja 1884, każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego l. 305 gminy Remizowce.

Cena szacunkowa 325 zł., wadyum 32 zł. 50 ct. wal. austr.

Bliższe szczegóły przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 15447. (872 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Karola Bilinkiewicza przeciw Jadwidze Nowickiej o 300 zł. w. a. z przyn. zawiadamia, że w dniu 13 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, pomieniona sprzedaż $^{3}/_{16}$ części realności l. kons. 33 i $34^{1}/_{4}$ w Stanisławowie położonych, w drodze publicznej licytacyi w tutejszym sądzie obwodowym przeprowadzoną zostanie pod następującemi warunkami:

I. Te części realności sprzedane zostaną na tym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

II. Cena szacunkowa wynosi 790 złr. $46^{1}/_{4}$ ct., wadyum 40 zł. w. a.

Akt detaksacyi, wyciąg tabularny i reszty warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Stanisławów, 31 grudnia 1883.

L. 5374. (1239 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Stanisławowi Kozie sumy dłużnej 50 zł. wal. austr. z przynależytościami, egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. kons. 80 w Niepołomicach na Podgrabiu położonej, a własność tabularną małoletnich spadkobierców Barbary 1go Sowińskiej 2go Rogowskiej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 17 marca, dnia 18 kwietnia i dnia 23 maja 1884.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej połowy realności 857 zł., wadyum zaś 86 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 27 grudnia 1883.

L. 45455. (611 3—3)

Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego w kwocie 1,510 złr. z. pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 marca, 15 kwietnia i 27 maja 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. k. 2 w Grzegórzkach położonej, w jednej połowie Anny Marksen, w drugiej połowie Jana Pacanowskiego własnej.

Cena wywołania 10000 złr., wadyum 1000 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 maja 1884, o godz. 11 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kazimierz Smolarski, z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 5 stycznia 1884.

L. 29756. (825 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wyznacza celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej kasy oszczędności w kwotach 5873 zł. 39 ct. i 6774 zł. 70 ct. w. a. z pn. do przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 25 dz. I. w Krakowie do dłużniczki Joanny Grossmann należącej, trzeci termin na dzień 26 marca 1884 o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym obok św. Piotra. Wywołaną będzie wartość szacunkowa 32860 zł. a. w; gdyby jednak nikt tej ceny nie ofiarował, realność także poniżej tejże za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 1643 zł. w. a.

Reszta warunków objętych ustępami 4, 5, 6, 7, 8 i 10 obwieszczenia z dnia 3 sierpnia 1883 l. 10586 pozostaje nienaruszoną.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, tudzież całe warunki można przejrzeć w registraturze.

O tem rozpisaniu zawiadamia się wierzycieli wiadomych, zaś niewiadomych do rąk kuratora p. dr. Kapiszewskiego.

Kraków, 11 stycznia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L 1809. (1331 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilką Kozę, że przeciw niemu wytoczył Zakład kredytowy włościański we Lwowie pozew de pr. 16 sierpnia 1883 l. 8253, o zapłatę 16 rat po 6 zł.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 16 marca 1884, pozwany winien do rozprawy osobiście stanąć, lub ustanowionemu kuratorowi P. Karolowi Prochasce w Leżajsku, potrzebnej udzielić informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowić.

Leżajsk, dnia 20 lutego 1884.

L. 1183 (304 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Buchowieckiemu, że przeciw niemu została dnia 9 stycznia 1884 do l. 1183 przez Aleksandra Weinreba, Aschę z Weinrebów Halpern i Safirę z Weinrebów Kaminer, wniesiona prośba o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa Buchowieckiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Krówczyńskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowskiego i na wspomnnianą prośbę zapadła uchwała mianowanemu kuratorowi doręczoną zostaje.

Wzywa więc zatem Józefa Buchowieckiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania, wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

L. 11220. (256 2—3

W sprawie kasy oszczędności w Kołomyi przeciw Janowi Simigonowskiemu o intabulacyę prawa zastawu ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Simiginowskiego kuratorem adw. p. Herdliczkę.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, dnia 1 grudnia 1883.

L. 323. (374 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jankla Rosenberg, że dnia dzisiejszego wydano przeciw niemu nakaz, ażeby sumę 200 zł. zpn. z wekslu z dnia 12 stycznia 1880 pochodzącą Saulowi Teichmanowi zapłacił. Zaleca mu zarazem ażeby informacyi kuratorowi swemu adw dr. Steuerman w Samborze celem wniesienia zarzutów na czasie udzielił, lub zarzuty sam do sądu wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sambor, 10 stycznia 1884.

L. 13571. (485 —3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Annę z Lewińskich Łękawską że przeciw niej wniósł pod dniem 14 grudnia 1883 l. 13571 pozew Paweł Popiel względem uznania sumy 130 zł. mk. za zgasłą przez zadawnienie i wyekstabulowanie tejże sumy z stanu biernego realności pod l. k. 29 st. 56 now. w Samborze i że ten do sumarycznego postępowania z terminem 29go lutego 1884, dekretewany pozew doręczonym został tejże ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Kohnowi z zastępstwem adw. dr. Witza którym należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Sambor, 18 grudnia 1883.

L. 52736. (248 3 -3)

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Czajkowskiego, ze w sprawie Augusty ks. Montlear przeciw niemu o wykreślenie sumy 1500 złr. z przynalezytościami z dóbr Zawada ustanowiono celem doręczenia mu pozwu pisemnego z 12go listopada 1883 l. 47077 dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Pajaka z substytucyą adw. dr Dulęby i że temuż pozew powyższy doręczono do wniesienia obrony w 90 dniach z poleceniem aby praw kuranda aż do ogłoszenia się tegoż lub wskazania innego zastęp. bronił.

Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 4488. (1249 3—3)

Dnia 1 marca 1884 wkracza w życie ck. urząd pocztowy w Tryńczy w powiecie Łańcuckim, który załatwiać będzie pocztę listową i wartościową jako też przekazy i pozwiątki do 200 zł. i z ck. urzędem pocztowym w Przeworsku przez codziennego pieszego posłańca połączonym będzie.

Okręg doręczenia urzędu pocztowego w Tryńczy stanowić mają miejscowości: Ubieszyn, Wulka malkowska, Wulka ogryzkowa i Głogowiec.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 15 lutego 1884.

Mit 1. März 1884 wird im Orte Trynсza, Bezirk Łańcut ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs und Nachnahme-Geschäfte bis 200 fl. befassen und mit dem Postamte in Przeworsk durch eine täglich einmalige Fußbotenpost seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des Postamtes in Trynсza werden bilden die Ortschaften: Ubieszyn, Wulka malkowska, Wulka ogryzkowa und Głogowiec.

Hiemit geschieht zur allgemeinen Kenntniß die Verlautbarung.

Lemberg, am 15. Februar 1884.

L. 2177. (139 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomego właściciela dwóch byków dwuletnich maści żółtej i barniastej na dniu 12 kwietnia 1883 w Turce przytrzymanych aby cenę kupna z sprzedaży tychże uzyskaną w sądzie tutejszym w przeciągu roku od dnia 3go ogłoszenia tego edyktu sobie odebrał.

Turka, 19 grudnia 1883.

L. 239. (421 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Heleny Szumańskiej, Jana Kantego Szumańskiego, Maryi i Antoniny Szumańskich kuratorem p. adw. dr. Malawskiego ze substytucyą p. adw. dr. Stojałowskiego w sprawie kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Jadwidze z Szumańskich Górskiej i innym pto 90 zł., 90 zł., 90 zł., 90 złr, 90 złr. i 2000 zł. zpn. których nakaz zapłaty z dnia 27 września 1883 l. 13509 wydanym został.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

L. 17331. (130 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia edyktem tym niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Balko, że prośbę Antoniego Królikiewicza i wspólników o intabulacyę prawa własności 73/80 części realności nk. 6 w Tarnowie na Pogwizdowie uchwałą z 12 kwietnia 1883 l. 4299 częściowo przychylnie załatwiono, i że uchwałę tę dla Maryanny Balko doręczono jej kuratorowi adwokatowi dr. Malawskiemu w Tarnowie, wzywa ją zarazem, ażeby informacyi potrzebnej kuratorowi udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie obrała, inaczej bowiem skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 20 grudnia 1883.

L. 960. (1020 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Taschnera, iż Gustaw Wortsmann w Krakowie wytoczył przeciw niemu pozew o zapłatę sumy 75 zł. aw. i że została do rozprawy na dzień 19 marca 1884 audyencya sądowa wyznaczona, niemniej, że ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Romana Jakubowskiego.

Kraków, 18 stycznia 1884

L. 10018. (120 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza, Jakóba, Sendera, Esterę, Chaję Józefa, Kalmana Abrahama i Rachelę Kampfow, aby się do spadku Leizera Kampfa z Ujścia jezuickiego zmarłego w roku 1874, w ciągu jednego roku zgłosili, gdyż po upływie tego czasu z ustanowionym dla nich kuratorem Izakiem Kampfem pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 14 grudnia 1883.

L. 7380. (171 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie, wzywa Michała Czuja, z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby się do spadku po Pawle Czuja dnia 17 kwietnia 1882, z pozostawieni m kodycylarnego, ostatniej woli rozporządzenia w Borzęcinie zmarłym pozostałego, w przeciągu jednego roku, do dnia dzisiejszego zgłosił i deklaracyę złożył, wrazie przeciwnym, pertraktacya ze spadkobiercami do spadku tego się zgłaszającymi, i ze Sobestyanem Czujem, kuratorem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radłów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 5002. (85 3—3)

C. k. sąd powiat. w Kutach oznajmia niniejszem, że 15go sierpnia 1863 zmarł w Tudiowie Andry Daryczuk, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy sądowi miejsce pobytu, syna tegoż Tanasego Darijczuka, do spadku powołanego nie jest wiadomem przeto wzywa się tegoż, aby się w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia tego, edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem, dla Tanasego Darijczuka, w osobie Oleksy, Iwasiuka ustanowionym przeprowadzonym, a przypadająca część spadku w sądzie, przechowaną będzie.

Kuty, dnia 24 września 1884.

L. 3085. (1266 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany, dla miasta Lwowa, i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu T. hr. Michałowskiemu, że przeciw niemu przez O. T. Winklera, dnia 2 marca 1883 do l 11503, pozew o zapłacenie kwoty 232 zł. 83 ct. a. w. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu T. hr. Michałowskiego, nie jest wiadomem. ustanawia się dla niego kuratorem adw. kraj. dr. Erazma Romanowskiego, a tegoż zastępcą adw kraj. dr. Kazimierza Blizińskiego, i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 19 marca 1884, godz. 4 po południu mianowanamu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem T. hr. Michałowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi, służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania, wyniknąć mogące szkodliwe następtswa, sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, dnia 13 lutego 1884.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. S. I.

L. 1353. (dol.564 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy 5prc. listu zastawnego, S. IV. nr. 16123 na 1000 zł. w. a. opiewającego, przez gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie dnia 1 stycznia 1883 wydanego, aby zapadłe kupony od tego listu, w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego ogłoszenia, niniejszem rozpisanego edyktu, dalsze kupony w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni, i trzech dni, od dnia zapadłości każdego kuponu, licząc zaś sam list w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu, tj od dnia 30 czerwca 1900 roku roku, licząc, lub w razie wcześniejszego wylosowania, w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni, i trzech dni, od dnia płatności licąc sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu, tak kupony jako też list zastawny na prośbę Fischla Aberdama za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

L. 27527. (1159 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w mysl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Karoliny Faściszewskiej o utworzenie nowego ciała tabularnego, dla realności, położonej, w Kołomyi na przedmieściu Sniatyńskiem pod l. k. 352, składającej się z gruntu ll. parc. 2892 i 2893, oznaczonego i mierzącego 400 sążni kwadratowych objętości, jakoteż z stojącego na nim domu drewnianego, graniczącej na wschód z ulicą Szpitalną na północ z gruntem Józefa Hankego, na zachód z gruntem Ludwika Stadniczeńki, a na południe z gruntem Rozali Piskorub, dalej 2. o intabulowanie Karoliny Faściszewskiej za właścicielkę tej realności c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1884, za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywac. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany w pisanych tamże stosunków, własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób, nastąpić ma. b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego, na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa, do w pisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego w pisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego, wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 30 kwietnia 1884, włącznie tem pewniej wnieśli ileże, w przeciwnym razie, utracą prawo popierania, oznajmić się mających roszczeń, przeciw osobom trzecim, które na mocy nie zaprzeczonych w pisów, w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Na koniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające, z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwenia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya, lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.

Lwów, dnia 14 grudnia 1884.

L. 29472. (1160 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby małżonków Józefa i Rozali Guzyków o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 118 sta 93 now w Jaworowie, w tamtejszym powiecie sądowzm, i w tamtejszej gminie spadkowej, położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 377 w obsarze 80 kwadratowych sążni z budynku mieszkalnego i budynków gospodarskich, na niej się znajdujących. c. k. sądowi powiatowemu w Jaworowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym, przejrzanym być może, a od dnia 1go lipca 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się że od dnia 1 lipca 1884, począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiat. w Jaworowie swoje oznajmienie do dnia 1 lipca 1884, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracę prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 1055. (1341 1—3)

C. k. sąd powiatawy w Dobromilu zawiadamia Annę Wyłup, iż w sporze z Iwanem Podolakiem o 8 zł. do wniesienia zarżutów przeciw wniesionym likwidacyom wierzytelności termin na dzień 6 marca 1884, o godz. 10 rano wyznaczono, wzywa się ją więc, aby miejsce pobytu tutaj doniosła, lub też pełnomocnika sądowi przedstawiła, lub też kuratorowi Michałowi Derkaczowi informacyę do obrony udzieliła.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, dnia 13 lutego 1884.

L. 26/pr. (1390)

Dla III. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym, rozpoczną się dnia 5 maja 1884, o godzinie 9toj przed południem, zamianował Jego Ekscellencya p. prezydent c. k. sądu krajowego wyższego przewodniczącym. Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Karola Lidl, a zastępcami jego c. k. radcę wyższego sądu krajowego Albina Mogilnickiego i radców c. k sądu krajowego Karola Fügera de Rechtborn, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Władysława Samolewicza, Teofila Sawczyńskiego, Ludwika Habdank Białoskórskiego i Pawła Simonowicza i Leontyna Hołyńskiego.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.

Lwów, 28go lutego 1884.

Upadłości.

L. 3537. (1276 3—3)

W skutek jednogłośnej propozycyi wierzycieli konkursowych Fani Weckorowej na terminie dnia 11 lutego 1884, poczynionej, zostaje adw. dr. Kazimierz Smolarski we funkcyi, jako zarządca masy krydalnej a adw. dr. Dominik Markiewicz, jako zastępca zatwierdzony.

C. k. sąd krajowy.

Kraków, 15 lutego 1884.

L. 771. (1320 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, iż wdrożył postępowanie konkursowe do majątku masy spadkowej Antoniego Dutki w Wielkowicach zmarłego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Apolinary Góra, c. k sędzia powiatowy w Biale, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Łazarski w Białej ze substytucyą adwokata dr. Ehrlera.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 20 marca 1884, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi. Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 24 kwietnia 1884, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 29 maja 1884, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują. Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Biały lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczona ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony. Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 23 lutego 1884.

L. 12562. (1346 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, dla których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Izaaka Barnika w Rożniatowie zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się p. naczelnikowi c. k. sądu powiatowego w Rożniatowie, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się c. k. notaryusza z Rożniatowa p. Minkusiewicza.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego w Rożniatowie wedle przepisu ust. konk. w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 25 kwietnia 1884 ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 12 marca 1884 o godz. 9 przed poł, w obec komisarza konkursowego w Rożniatowie.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Rożniatowie nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Rożniatowie mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 26 lutego 1884.

L. 1500. (1366 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż postępowanie konkursowe do majątku Racheli Rapportowej wprowadzone w ślad §§. 66 i 154 ust. konk. zniesione zostało.

W Tarnowie, dnia 31 stycznia 1884.

L. 678. (1365 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że zarządcą masy rozbiorowej Reisli Bloch z Tarnowa na podstawie wyboru wierzycieli masy adw. dr Goldhammer zamianowanym został.

W Tarnowie, dnia 17 stycznia 1884.

L. 9521. (1369)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, iż postępowanie konkursowe wdrożone do majątku Izaaka Schreiera w ślad § 159 u. k. zakończone zostało.

Tarnow, dnia 20 grudnia 1883.

L. 66. (1237 2—3)

N. D. 66 podano 29 stycznia 1884.

Podanie adw. dra Goldhammera jako zarządcy masy konkursowej Saula Jakóba Rappaporta o wyznaczenie terminu do dalszej likwidacyi zgłoszonych dodatkowo wierzytelności

Do likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej Saula Jakóba Rappaporta zgłoszonych wierzytelności wyznaczam termin na dzień 7 marca 1884 o godz. 10 rano, na który p. zarządcę masy adw. dra Goldhammera, krydataryusza Saula Jakóba Rappaporta i wszystkich wierzycieli wzywam.

C. k. sąd obwodowy.

W Tarnowie, 18 lutego 1884.

Komisarz konkursowy.

Łahociński.

L. 53956. (1336)

C k. sąd krajowy ogłasza, że w masie rozbiorowej Markusa i Anny Halberów, adwokat Reich mianowany został stałym zarządcą, zaś Hugom Neumann i Pinkas Karniol członkami wydziału wierzycieli.

Lwów, 29 grudnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 2183. (1344)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, że dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla Grębowa z przyległościami Miętne, Zabrnie, Zapoledniki, Wydrze i Jaźwinie w dniu 10 marca 1884, rozpoczyna. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnobrzeg, 27 lutego 1884

L. 245 (1348)

Ogłaszam, iż wykazy gruntowe dla gminy katastralnej Jeziorko zostały już ułożone.

Wzywam przeto każdego interesowanego, iż zarzuty swe przeciw prawdziwości takowych może do dnia 12go marca 1884, w Stanisławowie u podpisanego komisarza hipotecznego wnieść.

C. k. auskultant sądowy jako komisarz hipoteczny.

Osterman.

Stanisławów, 27 lutego 1884.

L. 150. (1343)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmiła, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Temeszów w powiecie Brzozowskim położonej, na miejscu w Temeszowie dnia 7 marca 1884 rozpocznie. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 28 lutego 1884.

Doniesienia prywatne.

Podziękowanie.

Jedynie Opatrzności Boskiej, i umiętnej a bezinteresownej sztuce lekarskiej Wnego **Karola Czauderny,** lekarza ze Skały nad Zbruczem, zawdzięczam wyleczenie mego syna 18to-letniego młodzieńca, z ciężkiej słabości, albowiem tuberkułów płucnych, gdzie już pomoc lekarska zupełnie odmówiona była. **S. O.** (1361)

Niezawodne lekarstwo na motylicę u owiec i bydła. Bliższa wiadomość w drukarni p. Wajdowiczowej Lwów Rynek l. 9. (1360 1 2)

(1377 1—3)

Ogłoszenie.

W miasteczku Sołotwinie jest posada dla doktora medycyny wolna, oprócz prywatnej praktyki, czynności sądowych i miejskich, zarząd dóbr dodaje 450 złr. i 10 sągów drzewa. Zgłoszenia przyjmuję zarząd dóbr barona Liebiga w Sołotwinie

---

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organy; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego.

(6920 12—1?)

NA POST

poleca księgarnia

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie

następujące dzieła: 1352

Avancina ks. Rok Chrystusowy, czyli rozmyślania na każdy dzień roku złr. 3.—

Bellecyusz, Ćwiczenia duchowne, czyli rekollekcye Śgo Ignacego złr. 3.—

Bolesna męka Jezusa Chrystusa, podług rozmyślań Anny Katarzyny **Emmerich** złr. 1.15

Bonawentura Św. Żywot Jezusa Chryst. w pobożnych rozmyślaniach zawarty złr. 2.25

Bouillerie Przenajświętszy Sakrament i życie chrześciańskie złr. 0.60

Brewiarzyk tercyarski. złr. 1.25

Gondek, Męka pańska do rozmyślania w poście, złr. 0.60

Karnawał dusz pobożnych, czyli miesiąc eucharystyczny złr. 0.40

Kopycinski ks. O Sakramencie pokuty. Część I. złr. 2.25

Krechowiecki ks. A Nauka o Męce Pańskiej, złr. 1.30

— Nauki niedzielne, skład apostolski," według ewangelii i ojców kościoła. Część I złr. 2, II złr. 2.50

Liguorego Alfonsa Jak żyć powinien chrześcianin 35 ct.

— Męki Pańskiej Prosty wykład 35 ct.

— O mszy św. i pacierzach kapłańskich 73 ct.

— Nawiedzenie Najś. Sakramentu 60 ct.

— Jak nas ukochał Jezus, czyli pobożne Męki Pańskiej rozmyślanie 90 ct.

— Ucieczka do miłosierdzia Boskiego 12 ct.

Manning O miłości Jezusa w Sakramencie pokuty 45 ct.

Morawski, Kwadrans adoracyi Przenajświętszego Sakramentu 15 ct.

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa, tłómaczenie ks. Jełowickiego 90 ct.

Rozmyślania o Męce Chrystusa przez ks. H. K. złr. 1.50

Schmid ks. J. Zasady wiary katol. czyli katechizm historyczny, tomów 3, złr. 6.—

Ségur ks. Jezus Chrystus, kilka uwag, nad osobą, życiem i tajemnicą Chrystusa złr. 1.—

Słowa o Śtym Józefie przez ks. J. S. 15 ct.

Załuski ks. A. Kazania wielkopostne. złr. 1.50

Zbiór 100 pieśni kościelnych z dodaniem litanij, ministrantury i gorzkich żalów. 20 ct.

Bank Rolniczy

we Lwowie,

Stow. zarejestr. z por. ogran.

wypłaca w myśl uchwały czwartego Ogólnego Zgromadzenia Członkom swoim, za pełne wpłacone udziały z roku 1882, 4 prc. dywidendy, za okazaniem dotyczącej książeczki udziałowej.

(1339)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1884

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Ogłoszenie.

L. 383. (1338 1-3)

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo wymurowania piątrowego domu na umieszczenie szkoły żeńskiej wraz z wieżą w mieście Jaworowie, odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert na dniu 18go marca 1884, które do 6tej godziny wieczór wnoszone być mogą.

Ceną wywołania, po strąceniu wartości wyprowadzanych fundamentów pod posadzkę, ustanawia się kwotę 24.403 złr. 73 cnt. w. a.

Do udziału w tej licytacyi PP. przedsiębiorców, zaopatrzonych 10 prc. oferty od ceny wywołania z tym dodatkiem uprzejmie się zaprasza, że warunki licytacyi i plany i kosztorys każdego czasu w urzędzie gminnym przejrzane być mogą.

Jaworów, dnia 22go lutego 1884.

(919 1—3)

Państwo Skole

wydzierżawia prawo propinacyi na całem terytoryum swojem na czas od 15go sierpnia 1884 do 14 sierpnia 1890.

Ubiegający się o tę dzierżawę zechcą pisemnie oferty swoje wnieść do zarządu państwa Skole w Demni wyżnej (poczta Skole) najdalej do 15go marca 1884.

Do każdej oferty należy załączyć wadym w kwocie 2000 złr. gotówką, lub w efektach i oferent ma oświadczyć, że warunki dzierżawy które w zarządzie państwa Skole przejrzeć można, są mu znane, i że takowym się poddaje.

Oferty niżej 25.000 złr. w. a. rocznego czynszu uwzględnione nie będą.

Zarząd państwa Skole zastrzega sobie prawo wybrać z pomiędzy oferentów tego, który mu najbardziej będzie odpowiadał, choćby jego oferta nie była najwyższą, lub też wszystkie oferty odrzucić.

Zarząd dóbr Skole

dnia 7 lutego 1884.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 29 lutego 1884 r. było w obiegu:

Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. złr. 214.500.

Kraków, dnia 1 marca 1884.

Dyrekcya.

(1363)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Lampy

i wszelkie przybory do **LAMP.** Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka 4 centy

zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

Niezbędne dla kształcącego się!

Podręczna Encyklopedya powszechna wydana staraniem i praca **Adama Wiślickiego** w 3 sporych tomach. Cena 10 złr. W antykwarni **J. Leona Pordesa** we Lwowie ul. Trybunalska l. 1. (664)

Wyszedł w Warszawie z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt III dzieła p. t.

Najlepsza Metoda

do nauczenia się języka niemieckiego w **3-ch miesiącach bez nauczyciela** przez **P. Reussnera.** Cena całego dzieła 3 złr. 40 cnt. (pocztą 3 złr. 80 cnt.) Oddzielnie kurs niższy 80 cnt., kurs wyższy 2 złr. 60 cnt.

Metoda angielska tegoż autora 1 złr.

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie i w Krakowie, tudzież H. ALTENBERGA (Richtera) we Lwowie. (105 3—6)



Dwa ogiery licencyonowane, pełnej krwi angielskiej: Blankeneze gniady po Peon od Surprise i Giaur skarogniady po Giles I od Dyany, puszczane będą do obcych klaczy za opłatą po 25 złr. w. a. i 2 złr. dla stajennych; owies i siano po cenach targowych mogą być na żadanie dostarczone.

Którykolwiek z dwóch wyżej wymienionych ogierów może także być sprzedany.

Na zapytania listowne odpowie Zarząd dóbr **Dzików**, poczta **Tarnobrzeg**, albo też koniuszy **Jerzy Barko tamże.** (1314 2—3)

Kawę

przesyłam za własna opłatą cła i franco za pobraniem należytości w 5 kilowych workach:

1. **SANTOS**	zł. 6.80	w. a.
2. **MANILLA**	zł. 7.30	„
3. **JAWA**	zł. 7.70	„
4. „ żółta	zł. 8.30	„
5. „ złota	zł. 9.15	„
6. **CUBA**	zł. 8.60	„
7. **CEYLON - PLANTACYA**	zł. 9.10	„
8. „ „ najwyborn.	zł. 9.50	„
9. **MOCCA** arabska	zł. 9.80	„

Dostarczam w powyższych gatunkach najprzedniejsze, jak niemniej **Pomarańcze** z **Messyny** w koszykach zawierających po 25 do 30 sztuk po 2 zł. 10 ct. i cytryny w koszykach zawierających 35 do 40 sztuk po 1 zł. 90 ct. (619 13—15)

S. Ascoli w Tryeście.

ZAKŁAD leczniczy prywatny

otwarty na mocy koncesyi Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie, przyjmuje chorych płci obojga na wszelkie rodzaje chorób wewnętrznych i zewnętrznych z wykonaniem wszelakich operacyj. Wykluczone są choroby ostre i zaraźliwe Wybór lekarza ordynującego pozostawiony jest klientom.

Wyjaśnień udziela dyrektor zakładu

Dr. Z. Rieger

radca zdrowia

we Lwowie, przy placu Halickim licz. 10, ustnie od godz. 2—4 po południu. (7901 3-6)

We wszystkich księgarniach we **Lwowie** i na prowincyi jest do nabycia

Ustawa

z dnia 27 pazdziernika 1849 roku urządzająca postępowanie sądowe w sprawach o naruszenie posiadania.

(Ustawa prowizoryalna).

przetłómaczona i praktycznie objaśniona przez

Józefa Wawel-Louis,

Cena złr. 1, z przesyłką pocztową pod opaską 1 złr. 5 ct. (1334 1—3)

Lutcza, dnia 27 stycznia 1884

Wielmożny Pan Henryk Blumenfeld apt. we Lwowie

Spełniło się com sobie życzył, wina Pana Dobr. na zdrowie. nędzne mej staruszki matki podziałały nadspodziewanie. Ma się znacznie lepiej — Bóg Panu Dobr. za to zapłaci.

Lecz aby dzieło ratunku do skutku doprowadzić, proszę o jedną butelkę wina pepsynowego z diastazą i o jedną buelkę Malagi z rebarbarum za pobraniem. pocztowem. 1307

Z wielkim szacunkiem

Ks. Jakób Drzewiecki

Proboszcz w Lutczy poczt. Strzyżów.



WIELKIE MAGAZYNY

du Printemps

MODNYCH TOWARÓW

(1308 1—4)

PARYŻ

Otwarcie

OGÓLNE I OSTATECZNE

MAGAZYNÓW NOWOŚCI

Katalog ogólny i illustrowany *zawierający więcej jak 400 rycin z nazwiskami* **najnowszych ubiorów** *na* **porę letnią** *wysłany zostanie* **bezpłatnie i franco** *każdej osobie, która nadeszle żądanie przez kartą pocztową albo list zafrankowany do*

P. P. JULES JALUZOT & Cie

w Paryżu

Wysłane zostaną również **franco** *próbki wszelkich materyj, składających kolosalne zapasy towarów magazynów* **PRINTEMPS.**

Można korespondować i pisać we wszystkich językach.

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów

APTEKI

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum. Cena flaszki $^{1}/_{2}$ litr. 1 zł 50 ct.

Wino węgierskie „Toka“. Cena flaszki $^{1}/_{3}$ litr. 2 złr., $^{2}/_{3}$ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira Cena flaszki $^{1}/_{3}$ litr. złr. 1.75, $^{2}/_{3}$ litr. zł. 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga“. Cena flaszki $^{1}/_{3}$ litr. złr. 1.25, $^{2}/_{3}$ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki $^{1}/_{2}$ litr. złr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 15—8)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca:

Wodę kolońską

własnego wyrobu

nie ustępującą w niczem fabrykatom różnych Farinów w Kolonii a o **połowę tańszą**, ponieważ flaszka mieszcząca podwójnie tyle jak Fariny to samo kosztuje co jego t. j. mniejsza **60 ct.** większa **1 zł.**

Olejek sosnowy lotny

który rozpylony za pomocą rozpylacza lub też w miseczkach w pomieszkaniu rozstawiony powietrze najprzyjemniejszą wonią leśnią napełnia, w skutek czego zbawiennie działa na organa oddechowe.

Cena flaszeczki 30 ct.

Stosowny do tego **balonik do rozpylania** kosztuje **1 zł. wa.** (6391 24 ?)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

$4^{1}/_{2}$ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (5 13-?)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł.**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa**, niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzona. - Cena 1 złr. 20 ct

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.**

Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika l. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

(18 8—?)